Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik",

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 26-49. Ogłoszenia drobne od 20 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 160 zł., za tekstem od 40 — 130. nekrologi od 30 — 150.

Nr 56 (655) B SOBOTA, 26 LUTEGO 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

Pakt Atlantycki — najbardziej niebezpiecznym posunięciem USA

NOWY PLAN POKOJOWY WALLACE'A

Burzliwa dyskusja w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów

WASZYNGTON (PAP). Przywódca amerykańskiej partii postępowej Wallace wystąpił przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA w czasie dyskusji nad nowymi kredytami „planu Marshalla". Wallace wypowiedział się przeciwko tym kredytom, przedkładając opracowany przez siebie plan normalizacji stosunków międzynarodowych i utrwalenia światowego pokoju.

Henry Wallace.

Plan Wallace'a składa się z następujących 5 punktów:

1) Na mocy międzynarodowego układu mają powstać zjednoczone Niemcy, które nie będą nigdy arsenałem zbrojeniowym, lecz staną się czynnikiem pokojowym w Europie.

2) Międzynarodowy układ powinien zobowiązać państwa do niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych narodów.

3) Stany Zjednoczone winny zrzec się baz wojskowych w innych krajach, należących do ONZ.

4) Należy dążyć do powszechnego rozbrojenia, m. in. celem uwolnienia gospodarki światowej z ciężarów zbrojeniowych.

5) W ramach ONZ powinna powstać specjalna instytucja, zajmująca się zagadnieniami odbudowy i rozwoju gospodarczego krajów całego świata. Zadaniem tej instytucji ma być również dopomożenie w odbudowie Europy i zlikwidowanie wszelkich barier gospodarczych, istniejących pomiędzy „Zachodem" a „Wschodem" oraz przyjście z pomocą innym kontynentom.

Zdaniem Wallace'a, ten 5-cio punktowy program może stać się podstawą bezpośrednich rozmów pomiędzy USA a Zw. Radzieckim.

Wallace podkreślił, że przedkłada własny program na skutek niepowodzenia planu Marshalla, który stoi na przeszkodzie rozwojowi wewnętrzno-europejskiej wymiany handlowej.

Wallace zwrócił uwagę na **SZCZEGÓLNE UPRZYWILEJOWANIE NIEMIEC ZACH.** przez USA, które zamierzają w nowym roku budżetowym udzielić Niemcom „pomocy" w wysokości ponad miliarda dolarów.

Wallace poruszył również sprawę Paktu Atlantyckiego, nazywając go „NAJBARDZIEJ NIEBEZPIECZNYM KROKIEM, uczynionym poza ONZ". Krok ten osłabi w konsekwencji niesłychanie ONZ, a nawet może spowodować jej upadek. Zmuszanie przez USA innych krajów do zbrojeń doprowadziło do tego, że państwa, które miały dodatni bilans handlowy, stały się — w wyniku „pomocy" amerykańskiej — dłużnikami USA i znajdują się u progu głębokiego kryzysu.

Wallace podkreślił, że prowadzona obecnie „zimna wojna" powinna być zakończona w drodze dwustronnych rokowań między Zw. Radzieckim i St. Zjednoczonymi. Rozmowy takie w żadnym wypadku nie będą sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych, albowiem są one zgodne z art. 33 tej Karty".

Odpowiadając na pytanie z czyjej inicjatywy rozpoczęła się „zimna wojna" Wallace stwierdził, że **ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA GŁÓWNIE NA RZĄD AMERYKAŃSKI,** który jeszcze na konferencji w San Francisco rozpoczął „mocny kurs" wobec Zw. Radzieckiego i doprowadził do istniejącej obecnie sytuacji.

Wallace oświadczył w końcu, że nie wierzy, aby St. Zjednoczonym groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo ze strony Zw. Radzieckiego, gdyż ZW. RADZIECKI PRZEDE WSZYSTKIM PRAGNIE POKOJU.

ZSRR dąży do pokojowej współpracy międzynarodowej

NOWY JORK (PAP). Gen. Philip Faymenville, attaché wojskowy w Moskwie i b. współpracownik Roosevelta, złożył przedstawicielowi pisma „Peoples World" oświadczenie, w którym pokreślił pokojowość Zw. Radzieckiego.

Przypomniał on, że przywódcy Zw. Radzieckiego uznają możliwość porozumienia między państwami o różnych ustrojach i wyraził przekonanie, że Zw. Radziecki dąży do pokojowej współpracy światowej.

Gen. Faymenville, który przebywał w ZSRR łącznie 15 lat, oświadczył, że wśród materiałów wojennych, użytych przez ZSRR w wojnie z Hitlerem, było tylko 5 proc. pochodzenia zagranicznego.

Na zakończenie stwierdził on, że „groźby nie sprowadzą ZSRR z obranej drogi".

Puchar Tatr

Najlepszy skoczek Polski, Stanisław Marusarz (na lewo) w otoczeniu zawodniczek węgierskich obserwuje skoki próbne na Krokwi.

Antywojenna deklaracja Maurice Thoreza

wyrazem woli ludu francuskiego

Prowokacyjny wniosek Rene Mayera

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego radykał Rene Mayer wystąpił z wnioskiem, który podaje w wątpliwość narodowy charakter francuskiej partii komunistycznej. Wniosek domaga się dyskusji nad znaną antywojenną deklaracją sekretarza generalnego francuskiej partii komunistycznej — Thoreza.

W związku z tym komunistyczna grupa parlamentarna opublikowała następujący komunikat:

„Podczas dyskusji nad sprawozdaniem Rene Mayera dotyczącym paktu atlantyckiego, deputowani komunistyczni, którzy uczestniczą w pracach komisji, wykazali agresywny charakter paktu wymierzonego przeciwko Zw. Radzieckiemu z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i traktatu przyjaźni francusko-radzieckiej.

Deputowani komunistyczni zażądali uchwalenia wniosku, potępiającego pakt atlantycki JAKO SPRZECZNY Z INTERESAMI FRANCJI, bezpieczeństwa i pokoju. Za wnioskiem głosowali deputowani komunistyczni oraz deputowani republikanie postępowi (dawna unia republikanów b. uczestników ruchu oporu).

Pod koniec posiedzenia znany przedstawiciel międzynarodowych interesów kapitalistycznych Rene Mayer złożył wniosek poparty przez Georges Bidault'a, który podawał w wątpliwość charakter narodowy francuskiej partii komunistycznej w związku z deklaracją Maurice Thoreza, złożoną na posiedzeniu Komitetu Generalnego.

21 głosami przeciwko 12 (deputowani komunistyczni, deputowani republikanie postępowi oraz przedstawiciel Indii francuskich Lambert) wniosek został przyjęty.

Deputowani komunistyczni odrzucając ten haniebny wniosek, podkreślili swoją wolę rozpoczęcia w jak najszybszym czasie w Zgromadzeniu Narodowym debaty w sprawie pokoju, zaznaczając, że deklaracja Maurice Thoreza jest wyrazem woli ludu francuskiego, który nie da się wciągnąć do wojny ze Zw. Radzieckim, jakiej pragnęliby imperialiści amerykańscy".

Oświadczenie Thoreza

PARYŻ (PAP). W drugim dniu obrad Komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Komisja Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego postawiła pytanie, czy mam zatrzymać posiadany przeze mnie mandat? Zapowiedziana debata pozwoli nam wyrazić to co myślimy o naszych obowiązkach w sprawie pokoju. **Siły pokoju są w stanie odeprzeć podżegaczy wojennych jeżeli będą wspólnie działały.** Ale podżegacze wojenni nie zrezygnują sami ze swoich planów. Należy oczekiwać, że wzmocnią swoje wysiłki.

Jest rzeczą naturalną, że nasza wczorajsza deklaracja wywołała wściekłość wśród tych, którzy poświęcając interesy narodowe, pragną wciągnąć nasz kraj w awantury antyradzieckie. Deklaracja ta uświadamia masom niebezpieczeństwo, grożące pokojowi oraz wskazuje jaki jest obowiązek ludzi pracy, jeżeli mimo naszych wysiłków podżegacze wojenni przystąpią do wprowadzenia w życie swoich planów".

Thorez dodał, że obecna nagonka prasowa, prowadzona przeciwko komunistom jest pełna hipokryzji. Dzienniki ukrywają fakt najważniejszy, że Związek Radziecki, z samej istoty swego ustroju, nie może żywić żadnych planów agresywnych przeciwko jakiemukolwiek narodowi.

Thorez poddaje analizie interpelacje, które wypaczają złożoną przez niego deklarację. **„ODPOWIEMY NA TE WSZYSTKIE KŁAMSTWA I WYJAŚNIMY SŁUSZNOŚĆ NASZEJ POZYCJI".**

Jedynym celem komunistów jest służenie Republice i pokojowi

PARYŻ (PAP). W czwartek po południu w Zgromadzeniu Narodowym rozpoczęła się debata w związku z deklaracją Maurice Thoreza.

Po przemówieniu deputowanego PRL Andre Pierre i z MRP Scherera, zabrał głos, witany burzliwymi oklaskami lewicy, Maurice Thorez.

Thorez odczytuje tekst złożonej przed dwoma dniami deklaracji, po czym stwierdza:

Trzeba było złożyć tę deklarację ponieważ w 4 lata po zakończeniu wojny przeciwko Hitlerowi atmosfera międzynarodowa jest znowu naładowana elektrycznością.

Thorez przypomina, że niedawno temu „Le Monde" pisał: „Nic nie zmusi sekretarza partii komunistycznej do odpowiedzi na pytanie: Co uczynicie jeśli Armia Czerwona zajmie Paryż?

Oczywiście — oświadczył Thorez — nic mnie do tego nie zmusi prócz obowiązku wobec kraju, prócz obowiązku ujawnienia niebezpieczeństw, które zagrażają pokojowi, obowiązku sprecyzowania, jak należy się przeciwstawić temu niebezpieczeństwu i wykazania jak powinni zachować się robotnicy, gdyby mimo ich wysiłków wybuchła wojna przeciwko Zw. Radzieckiemu".

Olbrzymia większość Francuzów — podkreśla Thorez — pozostaje wierna przymierzu ze Zw. Radzieckim. **NARÓD FRANCUSKI UWAŻA, ŻE PRZYJAŹŃ FRANCUSKO-RADZIECKA JEST RĘKOJMIĄ JEGO NIEZALEŻNOŚCI I POKOJU.** Zdaje on

(Dokończenie na str. 2)

Podpisanie rozejmu na wyspie Rodos między Izraelem a Egiptem

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że w czwartek rano podpisany został na wyspie Rodos rozejm między Izraelem a Egiptem. Układ w sprawie rozejmu powołuje się na uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 16 listopada r. ub. i stwierdza, że celem jego jest ułatwienie osiągnięcia trwałego pokoju w Palestynie.

Obie strony zobowiązują się, że podczas trwania rozejmu powstrzymają się od wszelkich działań zaczepnych. Układ ustala dokładną linię demarkacyjną, której żadna ze stron nie będzie mogła przekraczać. Wojska egipskie, stacjonowane dotychczas w Faluja na obszarze Negev, w południowej Palestynie, zaczną wycofywać się w sobotę rano pod nadzorem obserwatorów ONZ.

Układ daje Żydom kontrolę nad prawie całym obszarem Negev. Egipcjanie zachowują w swym posiadaniu odcinek wybrzeża od granicy egipskiej do punktu na północ od Gaza.

W poniedziałek rozpoczynają się rokowania w sprawie zawarcia rozejmu pomiędzy Izraelem a Transjordanią, a po zakończeniu tych rokowań mają być podjęte rozmowy z Libanem i Syrią.

Delegacja naukowców i pedagogów polskich przybyła z wizytą do Zw. Radzieckiego

MOSKWA ((PAP) 24 b. m. przybył do Moskwy na czele grupy naukowców i pedagogów polskich minister Oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski. Z min. Skrzeszewskim przybył ambasador R. P. w Moskwie Naszkowski.

Min. Skrzeszewskiemu towarzyszy prorektor Witold Biernacki oraz ob. ob. Fraciszek Bielecki, Wojciech Pokora, Roman Polny, Eugeniusz Sawrynowicz i Antoni Tatoń.

Gości powitali na Dworcu Białoruskim w Moskwie wicemin. szkolnictwa wyższego ZSRR A. Topczijew, wicemin. oświaty RSFRR A. Terentiew, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR, gen. Gundorow i inni.

Delegacja naukowców i pedagogów polskich na czele z min. Skrzeszewskim podczas swego pobytu w Zw. Radzieckim zaznajomi się ze zdobyczami oświaty w ZSRR, zwiedzi szkoły i wyższe uczelnie Moskwy, obwodu moskiewskiego oraz Leningradu.

SKANDYNAWIA POD PRESJĄ AMERYKANSKĄ

WIDOCZNA dla każdego brutalna presja amerykańska na małe państwa skandynawskie — budzi w Polsce zrozumiałe zainteresowanie. Gospodarczy i polityczny nacisk Departamentu Stanu, bezwzględnie i jawnie stosowany wobec Skandynawii, zmierza do pogwałcenia najbardziej żywotnych interesów narodów skandynawskich przez wciągnięcie ich w orbitę awanturniczego, agresywnego paktu atlantyckiego.

Dla wprowadzenia w błąd opinii publicznej i dla zmniejszenia jej oporu, ośrodki dyspozycyjne w Waszyngtonie rozwijają potężną kampanię propagandową, operującą metodami groźby i prośby a równocześnie prawnicy Departamentu Stanu gorączkowo pracują nad takimi sformułowaniami tekstu paktu atlantyckiego, które by Europa Zachodnia łatwiej mogła strawić.

Rzecz wiadoma, że Departament Stanu działa nie tylko bezpośrednio, lecz również pośrednio przy pomocy wewnętrznych grup politycznych w krajach skandynawskich. Nie zmienia to faktu że awanturnicza polityka amerykańska, prowadzona wobec naszych sąsiadów skandynawskich, jest polityką szkodliwą i niebezpieczną dla Skandynawii. Jest ona tym samym szkodliwa również i dla innych krajów, leżących w basenie Bałtyku.

Nic dziwnego, że uchwała norweskiej partii socjaldemokratycznej, aprobująca w zasadzie propozycję przystąpienia Norwegii do paktu atlantyckiego, wywołała niezadowolenie nie tylko w Norwegii, nie tylko w krajach skandynawskich, ale i w innych państwach nadbałtyckich.

Komu zależy na rozwoju pokojowej współpracy państw bałtyckich, ten potępi krótkowzroczne i nierozsądne plany socjaldemokratów norweskich. Smutna rola, jaką wzięła na siebie socjaldemokracja norweska, jeszcze bardziej ją kompromituje i jeszcze bardziej ją demaskuje.

POLSKA opiera swe stosunki z krajami bałtyckimi, jak z wszystkimi innymi państwami, na zasadzie pokojowej i twórczej współpracy. Dlatego jesteśmy zainteresowani w tym, aby Basen Bałtyku nie stał się terenem awanturniczych machinacji. Nie ulega wątpliwości, że ta zasada polskiej polityki zagranicznej odpowiada w całej pełni naszym sąsiadom skandynawskim.

Jeżeli więc rządy krajów skandynawskich kierować się będą wolą utrwalenia pokoju, rozwijania twórczej współpracy sąsiedzkiej, duchem i literą karty ONZ oraz interesami swych narodów — to przeciwstawią się naciskowi amerykańskiemu. A nie ulega wątpliwości, że są one w stanie odeprzeć presję Departamentu Stanu.

Wywoła to uczucie ulgi w ich własnych krajach i przyczyni się do rozwoju i pogłębienia współpracy z innymi sąsiednimi państwami.

(m)

Polityka rządu austriackiego przynosi krajowi ciężkie straty

Poseł Fischer o aktualnych zagadnieniach

WIEDEŃ (PAP). — Członek sekretariatu politycznego austriackiej partii komunistycznej poseł Ernst Fischer wygłosił odczyt dla korespondentów zagranicznych, w którym poruszył aktualne zagadnienia austriackiej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Fischer stwierdził, że polityka rządu austriackiego przynosi krajowi ciężkie straty. Rząd zajął wrogie stanowisko wobec Związku Radzieckiego i stał się jedynie organem wykonywującym rozkazy amerykańskie. Wynikiem tej polityki jest fakt, że nie można dziś przewidzieć terminu zakończenia okupacji Austrii i zawarcia z nią traktatu pokojowego.

Mówca podkreślił, że ZSRR życzy sobie obecnie, tak jak i przedtem szybkiego zawarcia traktatu pokojowego z Austrią i wycofania wojsk okupacyjnych. Anglo - Amerykanie natomiast zamierzają widocznie umocnić się militarnie w Austrii i przekształcić ją w przyczółek mostowy Zachodu.

Omawiając sytuację wewnętrzną Austrii, Fischer zaznaczył, iż partie rządowe szukają pretekstu by odroczyć termin wyborów, ponieważ obawiają się wzmocnienia pozycji komunistów.

Mówca zaatakował ostro neofaszystów i ich protektorów, podkreślając, że obecna sytuacja jest inna niż w lutym 1934 r. i że masy pracujące w kraju są zdecydowane do nieustępliwej walki w celu unicestwienia neofaszyzmu.

Na pytanie jednego z dziennikarzy — Fischer oświadczył, że udział Austrii w Radzie Współpracy Gospodarczej jest zagadnieniem niezmiernie żywotnym dla republiki austriackiej.

Mówiąc o pakcie atlantyckim Fischer stwierdził, iż pomysł ewentualnego wciągnięcia Austrii do tego paktu uważa za awanturniczy. Wyraził on przekonanie, że pakt atlantycki rozpadnie się wcześniej czy później na skutek sprzeczności politycznych i gospodarczych między jego przyszłymi uczestnikami.

Wzrost produkcji rolnej i przemysłowej w Polsce

oraz zwiększenie realnej wartości zarobków

podkreśla sprawozdanie Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK (PAP). W tych dniach ogłoszono sprawozdanie Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, zatytułowane „Ważniejsze przemiany gospodarcze w roku 1948". Sprawozdanie pozwala stwierdzić powolną, lecz systematyczną poprawę światowej sytuacji gospodarczej, dzięki poważnym osiągnięciom w ZSRR i krajach demokracji ludowej.

Pomimo poświęcenia stosunkowo małej uwagi odbudowie i rozwojowi gospodarczemu w ZSRR i krajach demokracji ludowej, sprawozdanie przyznaje, że w rzędzie państw, których produkcja wzrosła na przestrzeni lat 1947—1948 o więcej, niż 10 proc. znajdują się m. in. Polska, Zw. Radziecki i Czechosłowacja. W 12 innych krajach wzrost produkcji jest mniejszy niż 10 proc., w tym m. in. w USA, Kanadzie, Skandynawii, Belgii i Włoszech.

Również w dziedzinie żywnościowej zanotowano poprawę na całym świecie z wyjątkiem Europy Zach. **SZCZEGÓLNE POLEPSZENIE SYTUACJI NASTĄPIŁO W KRAJACH EUROPY WSCHODNIEJ. Pomimo poprawy, spożycie artykułów żywnościowych wynosiło w Europie 75 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym.**

Jak wynika z raportu, podczas gdy w Europie zaznaczyły się silne tendencje inflacyjne, w St. Zjednoczonych zanotowano deflację. Zmniejszył się zarówno eksport z USA, jak i spożycie wewnętrzne. Przewiduje się dalsze kurczenie się konsumpcji, która w rb. będzie o 6—9 miliardów niższa, niż w r. 1948.

Sprawozdanie zawiera charakterystykę sytuacji gospodarczej również w innych krajach.

Jeżeli chodzi o Polskę, raport podkreśla wzrost zarówno produkcji rolnej, jak i przemysłowej oraz ZWIĘKSZENIE REALNEJ WARTOŚCI ZAROBKÓW.

W Zw. Radzieckim nastąpiło obniżenie cen na różne artykuły żywnościowe i pierwszej potrzeby, przy czym indeks cen wykazuje dalszą systematyczną poprawę sytuacji na rynku wewnętrznym. Sprawozdanie podkreśla ogromne zwiększenie ilości towarów rolnych i przemysłowych, rzuconych na rynek.

Zamiast konkretnych planów ogólnikowe propozycje rozbrojenia

NOWY JORK (PAP). Komisja rozbrojeniowa ONZ przyjęła 9 głosami przeciwko 2 (Zw. Radziecki i Ukraina) rezolucję, polecającą swemu „komitetowi roboczemu" przestudiowanie planów zgromadzenia danych o zbrojeniach i siłach zbrojnych na świecie.

Ogólnikowa ta rezolucja, nie przewidująca żadnych terminów i nie uwzględniająca sprawy broni atomowej stanowi niejako namiastkę storpedowanych przez większość konkretnych propozycji radzieckich.

Dziś ŚWIAT SIĘ ZMIENIA

W NUMERZE

W walce o pokój, chleb i wolność

Apel francuskiej partii komunistycznej do narodu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

sobie sprawę z tego, ile kosztują Francję intrygi i manewry antyradzieckie.

Przechodząc do drugiego punktu swojej deklaracji, Thorez podkreśla, że utworzenie w Fontenainebleau zagranicznego sztabu generalnego, knującego wyraźnie agresywne plany jest faktem niezaprzeczalnym.

Rząd francuski jest podporządkowany imperializmowi amerykańskiemu. Przeciwko tej polityce partia komunistyczna wzywa naród francuski do zjednoczenia się, celem utworzenia rządu jedności demokratycznej, który prowadziłby politykę prawdziwie francuską, politykę pokoju i niepodległości narodowej. Jedynym celem komunistów — konkluduje Thorez — jest służenie Francji, Republice i Pokojowi.

Debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). — W dalszym ciągu debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, która rozpoczęła się w czwartek, zabrał głos prawicowy deputowany Montel. Zaatakował on w gwałtowny sposób partię komunistyczną, domagając się od rządu „energicznej akcji przeciwko komunistom".

Deputowany komunistyczny Tourne zaznacza, że deklaracja Thoreza posiada charakter historyczny. W chwili, gdy nie zagoiły się jeszcze rany ostatniej wojny, podżegacze wojenni korzystają z opieki rządu

Tourne zakończył przemówienie podkreślając, że naród francuski **nie będzie walczył ze Związkiem Radzieckim.**

Deputowana komunistyczna Vaillant-Couturier stwierdza, że rząd prowadzi przygotowania do wojny z ZSRR. Mówczyni podkreśla szeroko zakrojoną akcję pokojową, prowadzoną na terenie Francji przez kobiety francuskie.

„Komuniści — oświadczyła ona — walczyli w ostatniej wojnie o niepodległość swego kraju. Uczynią to i jutro, jeżeli zajdzie potrzeba, ale nie zgodzą się nigdy, by ich ojczyzna została wciągnięta do zbrodniczej akcji przeciwko krajowi socjalizmu. Wszystkie kobiety francuskie jednoczą się w walce z podżegaczami wojennymi".

Przemówienie Duclos

Witany burzliwymi oklaskami zabiera głos przewodniczący parlamentarnej grupy komunistycznej Duclos, który zwraca uwagę na zamieszanie, jakie wywołała deklaracja Thoreza w kołach rządowych.

„Czy nie jest rzeczą oczywistą — pyta on — że deklaracja ta może mieć znaczenie praktyczne tylko w wypadku agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Rząd francuski pragnie podeptać przymierze francusko-radzieckie, nie mając odwagi wypowiedzieć go".

Duclos piętnuje układ brukselski, podkreślając, że jest to przymierze ze zbrodniarzami Oradour przeciwko bohaterom Stalingradu.

Omawiając zagadnienie paktu atlantyckiego, mówca cytuje liczne artykuły i wypowiedzi osobistości amerykańskich, które stwierdzają, że **Stany Zjednoczone usiłują przygotować barbarzyńską agresję przeciwko ZSRR, na co nigdy się nie zgodzi naród francuski.**

Komunistów francuskich nic nie zdoła zatrzymać w ich walce o pokój. W walce tej cieszą się oni poparciem całego narodu. Francuzi nie chcą nowej wojny, która by pozwoliła wzbogacić się jeszcze bardziej firmie Sainrapt et Brice.

Starając się znaleźć wyjście z ciężkiej sytuacji gospodarczej, koła rządzące Stanów Zjednoczonych skłaniają się do awantur. Rząd francuski, podporządkowany Stanom Zjednoczonym, nie ma swobody działania.

Duclos na poparcie swego twierdzenia cytuje artykuły Waltera Lippmana w reakcyjnej „Aurore".

Nowe konflikty mogą doprowadzić Francję do ruiny i zniszczenia.

Duclos zakończył przemówienie, wyrażając wiarę, że naród francuski dzięki swej jedności niewątpliwie oc/i pokój.

PARYŻ (PAP). W drugim dniu obrad Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji uchwalił apel do narodu w związku ze zbliżającymi się wyborami do władz samorządowych i ogólną sytuacją polityczną.

Piętnując agresywną politykę obozu imperialistycznego, który odrzucił propozycję ZSRR w sprawie współpracy, rozbrojenia i zakazu broni atomowej, który pragnie wciągnąć Francję w nowy konflikt, Komitet Centralny KPF podkreśla, że naród francuski nigdy nie wystąpi przeciwko Zw. Radzieckiemu, gdyż dobrze wie, iż kraj socjalizmu nie zagraża Francji, podobnie jak i żadnemu innemu narodowi i że nigdy jej nie zaatakuje. Naród francuski — czytamy w apelu — pragnie pokoju.

Apel podkreśla, że narzucony Francji przez Amerykanów wyścig zbrojeń oraz wojna prowadzona w Vietnamie mają katastrofalny wpływ na sytuację gospodarczą kraju.

Potępiając pobłażliwy stosunek władz wobec byłych kolaboracjonistów i spekulantów, apel stwierdza: „Podczas gdy kolaboracjoniści i spekulanci są oszczędzani, karze się bezlitośnie robotników za udział w strajku i prowadzenie akcji związkowej. Legalność republikańska została cynicznie podeptana.

W tych warunkach — czytamy dalej w apelu — wybory do władz samorządowych będą wielką bitwą O POKÓJ, CHLEB I WOLNOŚĆ. Obowiązkiem Francuzów i Francuzek jest wypowiedzenie się przeciw polityce kapitulacji narodowej, ucisku i wojny, którą popierają kandydaci partii amerykańskiej — SFIO, MRP, radykali i gauliści.

Jeśli zechcemy, jeśli będziemy walczyć ramię przy ramieniu ze wszystkimi bojownikami o pokój i wolność, odniesiemy zwycięstwo nad tymi, którzy szukają awantury i ocalimy pokój.

Zjednoczmy się, komuniści, socjaliści, katolicy, republikanie, patrioci, członkowie Ruchu Oporu, aby zatriumfowała wielka sprawa pokoju. Poprzez jedność przeciwko podżegaczom wojennym otwieramy jednocześnie drogę do ukonstytuowania rządu jedności demokratycznej.

Przyjęcia w Belwederze

24 bm. Prezydent RP przyjął w Belwederze nowomianowanego ambasadora RP w Pradze ob. Leonarda Borkowicza.

W tym samym dniu Prezydent RP przyjął na audiencjach sprawozdawczych: posła RP w Sztokholmie Bobrowskiego oraz posła RP w Helsinkach Wasilewskiego.

Wiec protestacyjny we Francji przeciwko wydaleniu Polaka

PARYŻ (PAP). — Dnia 22 bm. odbył się w Aubervilliers wiec protestacyjny przeciwko wydaleniu z Francji wybitnego działacza polskiego Stanisława Napieracza. Wiec zorganizowany został, przez francuską Federację byłych deportowanych oraz unię lokalną CGT.

Przedstawiciel CGT, Gineste, podkreślił, że Napieracz i jego żona odznaczeni zostali przez rząd francuski za zasługi we francuskim Ruchu Oporu. **„Wiemy — zaznaczył mówca — że w Polsce serdecznie przyjmą Napieracza, tym niemniej kategorycznie protestujemy przeciwko wydalaniu szczerych patriotów — demokratów z naszego kraju".**

Zastępca mera Aubervilliers, Dubois, przypomniał, że był on internowany wraz z Napieraczem w Buchenwaldzie. **Napieracz uratował mi życie** — powiedział Dubois — i **zachowywał się w obozie jak przystało prawdziwemu bojownikowi o wolność".**

Przedstawiciel francuskiego komitetu obrony imigrantów oraz przedst. b. deportowanych Chimbaut podkreślili, że nakaz wydalenia Napieracza **jest niegodny tradycyjnej przyjaźni francusko-polskiej.**

Przemawiając w imieniu Związku Polaków, b. uczestnik Ruchu Oporu, Bloj oświadczył: **„Polacy, którzy przelewali swą krew za Francję nie zasługują na brutalne represje".**

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko nakazowi wysiedlenia Napieracza z Francji.

Szef ryskiego getta w Brazylii

RIO DE JANEIRO (ZAP). W Rio de Janeiro przebywa Herbert **Zukurs** b. szef getta w Rydze w r. 1942.

Zukurs przy pomocy organizacji IRO, jako uchodźca z Niemiec wysłany został do Brazylii, gdzie w dalszym ciągu kontynuuje propagandę hitlerowską.

Gruźlica — twój wróg

Polski ruch zawodowy wyraża solidarność z uchwałami Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

Przemówienie przewodniczącego KCZZ — Ochaba

20 bm. w pierwszym dniu obrad plenarnych KCZZ, przewodniczący KCZZ poseł Edward Ochab wygłosił referat o uchwałach Komitetu Wykonawczego ŚFZZ, i sytuacji w międzynarodowym ruchu zawodowym.

Poseł Ochab.

Mówca przypomniał, że niedawno toczyła się walka nie tylko o jedność SFZZ, ale o samo istnienie Federacji

Prelegent stwierdza, że decyzja opuszczenia Federacji przez centrale angielskie i amerykańskie związki przemysłowe oraz przez część holenderskich związków w niczym nie zmniejszyła liczebnego stanu członków Federacji.

Przyjęcie do Federacji ok. 10 milionów związkowców niemieckich, ponad 3 mil. związkowców japońskich i związkowców, skupionych w kilku innych mniejszych centralach krajów kolonialnych i zależnych, wyrównało ubytek. Ponadto ogromny wzrost ruchu zawodowego w Chinach gwarantuje, że w 1949 r, SFZZ osiągnie wyższy stan, niż kiedykolwiek.

Przewodniczący KCZZ podkreśla rolę ruchu zawodowego Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Przebieg walki o jedność ŚFZZ, jak również przebieg posiedzenia ostatniej sesji egzekutywy świadczy również o poważnym wzroście autorytetu polskiego ruchu zawodowego.

Ten wzrost autorytetu zaważył na fakcie, z którego słusznie dumny jest polski ruch zawodowy, że na jednego z trzech zastępców gen. sekretarza SFZZ jednomyślnie powołano ob. **Geberta.**

Po raz pierwszy w dziejach międzynarodowego ruchu zawodowego przedstawiciel polskich związkowców zajął tak wysokie i zaszczytne stanowisko.

Należy wzmocnić świadomość mas robotniczych — stwierdza w zakończeniu przewodniczący KCZZ — przede wszystkim jeżeli chodzi o udział w budownictwie potęgi naszego państwa ludowego, którego rosnąca siła oznacza wzrost całego międzynarodowego frontu walki o demokrację, o postęp i pokój.

Po obszernej dyskusji, uczestnicy obrad plenarnych jednogłośnie przyjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Plenum całkowicie solidaryzuje się z odrzuceniem przez Komitet Wykonawczy propozycji Generalnej Rady TUC (brytyjskich zw. zaw.) o „zawieszeniu działalności" SFZZ.

Przyjęcie takiej propozycji równałoby się w praktyce uśmierceniu SFZZ — ostoi pokoju, bastionu demokracji, potężnego oręża w walce o bytowe i kulturalne potrzeby ludu pracującego we wszystkich krajach".

Uczestnicy plenum podkreślają następnie doniosłość decyzji powołania międzynarodowych Departamentów Zawodowych, które obejmując zw. zaw. poszczególnych gałęzi zatrudnienia, zrealizują w praktyce międzynarodową solidarność związkowców, obronę interesów zawodowych, kulturalnych i praw demokratycznych.

Jugosłowiańskie roszczenia wobec Austrii

przedstawione zastępcom 4 ministrów

LONDYN (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu konferencji zastępców min. spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią jugosłowiański wicemin. spraw zagranicznych **Beblor** przedstawił kompromisowe propozycje, dotyczące roszczeń jugosłowiańskich wobec Austrii. Główne punkty tych propozycji są następujące: 1) Korektura obecnej granicy. 2) Autonomia polityczna, gospodarcza i kulturalna dla tej części Karyntii Słoweńskiej, która pozostałaby częścią państwa austriackiego. 3) Wypłacenie przez Austrię odpowiednich odszkodowań 4) Zagwarantowanie praw mniejszości chorwacko-słoweńskiej, która pozostałaby poza obrębem terytorium autonomicznego.

Nowa fala terroru w Hiszpanii

12 demokratów skazano na śmierć

PARYŻ (PAP). — Według doniesień z Hiszpanii, rząd frankistowski wzmaga represje przeciwko elementom postępowym.

W Ocana został skazany na karę śmierci przywódca ruchu zawodowego — Jose Satuo. W Barcelonie wykonano wyroki śmierci na 4 komunistach, którzy brali m. in. udział we francuskim ruchu oporu. 4 innych komunistów ma niebawem stanąć przed sądem. Również w Sewilli i Bilbao na podstawie wyroków sądowych zostało rozstrzelanych 8 demokratów hiszpańskich.

W Madrycie, Barcelonie i Walencji policja frankistowska przeprowadza masowe łapanki w lokalach publicznych, zatrzymując „podejrzanych".

3 wyroków śmierci żąda prokurator

w procesie bandy NSZ

Przemówienia oskarżyciela i obrony

W procesie bandy NSZ, rzecznik oskarżenia zażądał dziś kary śmierci dla Markosika, Gałązki i Łukaszewicza, kary długoletniego więzienia dla ks. Fertaka oraz Grzywacza i Kochańskiego, a wreszcie surowego ukarania ks. Łubińskiego.

Prok. kpt. **Rafałowski** wskazał, iż na ławie oskarżonych zasiedli z jednej strony ludzie młodzi, niemal dzieci — wykonawcy strasznych zbrodni, obok zaś zasiadają ludzie dorośli, noszący suknie duchowne, będący inspiratorami zbrodni i deprawatorami dusz młodzieńczych.

Rzecznik oskarżenia stwierdził, iż na przestrzeni 10 tygodni oskarżeni dokonali 6 morderstw, 7 napadów na członków partii politycznych, połączonych z bestialskim pobiciem oraz demolowaniem mieszkań, 5 napadów rabunkowych na spółdzielnie i osoby prywatne oraz 3 napady na wojsko i funkcjonariuszy władz bezpieczeństwa.

Prokurator Rafałowski powiedział, iż zbrodnicze instynkty oskarżonych podniecane były i aprobowane przez ks. Fertaka, który chciał szkodzić demokracji podstępnie, z ukrycia, ale w swoim mniemaniu — skutecznie.

„I jeżeli dziś — powiedział prokurator — dwaj księża stają przed Sądem Rzeczypospolitej, to nie dlatego, że noszą suknie duchowne, ani też dlatego, że spowiadali bandytów, gdyż to w myśl kanonu prawa kościelnego było ich obowiązkiem, a państwo polskie szanuje sprawy sumienia i kultu.

Ks. Fertak i ks. Łubiński stoją przed Sądem tylko dlatego, że nadużyli swych stanowisk w hierarchii kościelnej do zbrodniczego szkodzenia państwu polskiemu, że konfesjonały swe zamienili w narzędzia krwawych zbrodni".

Obrońcy poszczególnych bandytów oraz ks. Łubińskiego wskazali w swych przemówieniach na dominującą rolę ks. Fertaka jako inspiratora występnej działalności.

Obrońcy usiłowali również wykazać, że oskarżeni nie stanowili organizacji politycznej, lecz byli tylko zwykłymi bandytami. Tezę tę obalają jednak sami oskarżeni w ostatnim słowie — przyznając się w całej rozciągłości do charakteru popełnionych zbrodni. Oskarżeni podkreślili, że zbrodnie te popełnili pod wpływem propagandy obozu Mikołajczyka

Ks. Fertak w ostatnim słowie mówi: „W całej rozciągłości zdaję sobie sprawę z tego, co uczyniłem. Siedząc w więzieniu zrozumiałem dopiero swoje przestępstwo. Niech będzie ono ostrzeżeniem dla innych kapłanów. Pragnąc wyrazić swój najszczerszy żal za popełnione czyny, los swój składam w ręce Sądu.

Wyrok ogłoszony będzie 28 b.m.

Uciekaj myszko do dziury

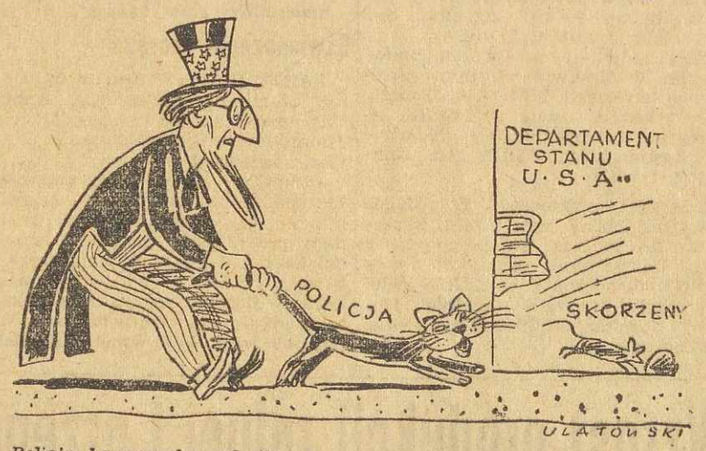

Policja hanowerska ogłosiła nagrodę za schwytanie SS-mana Otto Skorzeny, jednego z najbardziej zaufanych oficerów Hitlera, który, jak powszechnie wiadomo, pracuje dla Departamentu Stanu USA.

Prasa radziecka o naradzie posłów R. P w krajach skandynawskich

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka publikuje tekst komunikatu oficjalnego, ogłoszonego przez ministerstwo spraw zagranicznych R. P. o naradzie posłów polskich w państwach skandynawskich, która odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem min. Modzelewskiego.

Dzieci polskie z Francji przybędą do kraju

PARYŻ (PAP). — Towarzystwo przyjaciół młodzieży polskiej we Francji zamierza wysłać w bieżącym roku na wakacje do kraju 1300 dzieci polskich.

W czwartek odbyła się w ambasadzie RP. konferencja z udziałem przedstawicieli organizacji polskich w celu wyłonienia komitetu kolonii letnich.

Ponowne pogłoski o dymisji Bevina

LONDYN (PAP). „Daily Worker" pisze, że spodziewana powszechnie dymisja Bevina będzie związana z szeroką reorganizacją rządu labourystowskiego. Zmiany nastąpią przypuszczalnie w miesiącach letnich. Dziennik podkreśla, iż jakkolwiek decyzja o dymisji Bevina zapadła na jednym z burzliwych posiedzeń gabinetu w grudniu 1948 r., oficjalne ustąpienie jego z rządu nastąpi za kilka miesięcy.

Celem przygotowania opinii publicznej do tej dymisji, zaczęto ostatnio rozpowszechniać wiadomość o chorobie Bevina, wymagającej dłuższej kuracji.

W rocznicę wydarzeń lutowych

w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). 24 bm. odbyło się w Teatrze Narodowym uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, poświęcone wydarzeniom lutowym 1948 r.

Sekretarz generalny partii **Slansky** wygłosił przemówienie, w którym, po omówieniu znaczenia wydarzeń lutowych stwierdził, że w przeciągu roku dokonano wielu ważnych reform w życiu państwowym i społecznym Czechosłowacji. przyczym największym osiągnięciem było wykonanie 2-letniego planu gospodarczego i rozpoczęcie planu 5-letniego. W wyniku wydarzeń lutowych niezależność i bezpieczeństwo Czechosłowacji wzmocniły się w oparciu o Zw. Radziecki.

W zakończeniu swego przemówienia Slansky oświadczył, że nie można zadowolić się zdobytymi osiągnięciami, lecz należy przygotowywać się do decydującej walki o likwidację pozostałości kapitalizmu i o realizację zadań partii, określonych przez Klementa Gottwalda.

Odczyty w języku polskim w rozgłośni moskiewskiej

MOSKWA (PAP). Komitet Radiowy w Moskwie rozpoczyna 27 bm. cykl odczytów w języku polskim na temat Zw. Radzieckiego.

Cykl składa się z 6 tematów: Wielka Rewolucja Listopadowa; budowa społeczeństwa socjalistycznego; radzieckie państwo socjalistyczne; jednolita rodzina narodów radzieckich; WKP(b) — kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego.

Odczyty transmitowane będą dwa razy tygodniowo w środy o godz. 22 według czasu moskiewskiego, to zn. o godz. 20 czasu środkowo-europejskiego na falach krótkich 30,67 i na falach długich 1015 mtr. oraz w niedzielę o godz. 23 (21) na falach 30, 67, 49, 83 i 1015 mtr.

Finka Saloranta i Czech Csardal pierwszymi zwycięzcami w zawodach o „Puchar Tatr"

Dziedzic i Kwapień zawiedli

(Od własnego wysłannika)

Starty pierwszych konkurencyj międzynarodowych zawodów narciarskich zaczęto przy chmurnej pogodzie. Warunki śniegowe były dobre, gdy jednak później rozpogodziło się, słońce roztopiło śnieg i ostatnie 6 km trasy biegu pokryte kałużami były b. trudne do przebycia. Starty biegów rozpoczęły się o godz. 10-tej przy czym pa nie startowały z Gubałówki, a mężczyźni ze Stadionu PZN spod Krokwi.

Trasa biegu 8 km pań biegła spod Gubałówki przez Blachówkę polanami, aż do skrzyżowania w kierunku doliny Kościeliskiej przez Księży Las, następnie pod Reglami na Stadion PZN pod Krokwią, gdzie znajdowała się meta. Ze zgłoszonych 21 zawodniczek, startowało 18, bieg ukończyło — 16.

Wyniki były następujące: 1) Saloranta (Finlandia) 36:41 min., 2) Korius (Finlandia) 39:08 min., 3) Lelkova (Czechosłowacja) 40:02 min., 4) Boinhauerowa (CSR) 40:11 min. Pierwsza z Polek — Kowalska sklasyfikowana została na 9-tym miejscu z czasem 45:13 min.

Finki były bezkonkurencyjne. Polki nie odegrały w biegu żadnej roli ustępując wszystkim zawodniczkom pod każdym względem. Wynik Kowalskiej należy raczej przypisać dobrej znajomości trasy.

Bieg na 18 km zakończył się zwycięstwem mistrza Polski z roku 1946 Czechosłowaka Csardala. Uzyskał on czas 1:16,41 min. Drugie miejsce zajął Fin Salonen z czasem 1:17,36 min., przed 3) Suomalajnenem (Finlandia) 1:19,40 min. Pierwszy z Polaków Bukowski zajął 4-te miejsce z czasem 1:20,38 min. Dalsze 4-ry miejsca zajęli Czesi: 5) Balvin 1:20,40 min., 6) Zaturecky 1:21,21 min., 7) Dvorak 1:21,45 min., 8) Kovalcik 1:21,39 min.

Daniel Krzeptowski zajął 9-te miejsce i ma duże szanse na zdobycie mistrzostwa w kombinacji. Inni Polacy zajęli następujące miejsca: 16) Holeksa, 18) Kwapień, 24) Gąsienica Franek, 26) Dziedzic, 28) Wieczorek, 29) Skupień.

Dziedzic i Kwapień zawiedli. Dziedzic jechał za wolno w pierwszej połowie biegu, a później na ciężkim, błotnistym 6 km odcinku nie mógł już czasu poprawić. Nasza młodzież narciarska uzyskała stosunkowo dobre czasy. Startowało ogółem 70 zawodników, z tego 38 jednocześnie do kombinacji.

Finlandczyk Pumperi złamał nartę i wycofał się z biegu.

Trzeba podnieść nadzwyczajny wysiłek zawodnika polskiego Zubka, który mimo złamania narty, dojechał do mety.

Z drużyn gości pierwszy Rumun zajął 19 miejsce, Bułgar 21, a Węgier 27-me.

Najlepszą formę wykazali Czesi. Na Finach znać długą podróż, w czasie której chorowali na morską chorobę. Bieg na 30 km będzie dla nich prawdopodobnie okazją do zademonstrowania swej klasy.

W. Korycki

All ze świata

ARESZTOWANIE B. AGENTA GESTAPO WE WROCŁAWIU

SZTUTGART W tych dniach został aresztowany prokurator sądu karnego w Schwebisch Gmind, Parys, oskarżony o współpracę z gestapo w czasie wojny na terenie Wrocławia. Parys był redaktorem „Breslauer Arbeiter Zeitung" i pomagał gestapo w wyłrywaniu ośrodków ruchu oporu przeciwko hitleryzmowi.

NIE WOLNO DEMONSTROWAĆ PRZECIWKO HITLEROWCOM

BERLIN. Manifestanci, demonstrujący przeciwko ukazaniu się na scenie w Bayreuth Krystyny Soederbaum, bohaterki licznych nazistowskich filmów propagandowych, zostali zaatakowani przez amerykańską policję wojskową.

B. GAULEITER UKRAINY ZWOLNIONY

BERLIN. Premier Wirtembergii — Badenii oświadczył w „parlamencie" prowincji, że były hitlerowski gauleiter Ukrainy, Sieckmeier, został zwolniony z obozu dla internowanych w Ludwigsburgu, „ponieważ jego rodzina znajduje się w bardzo złych warunkach".

STAN WYJATKOWY W SYJAMIE

BANGKOK. W czwartek ogłoszono dekretem królewskim stan nadzwyczajny na terenie całego Syjamu. Dekret ten umotywowany jest „sytuacją w sąsiednich krajach".

OSTROŻNIE, TRUCIZNA...

NOWY JORK W stanie Iowa wprowadzono w życie ustawę, która nakazuje, by wszystkie napoje alkoholowe sprzedawano w butelkach z nalepką, na której widnieje napis: „trucizna" i rysunek czaszki i dwóch skrzyżowanych kości. Ustawodawcy wyrażają nadzieję, że środek ten uchroni młodzież przed nadużywaniem alkoholu.

SZYKANY SEKRETARZA GENERALNEGO SFZZ

NOWY JORK. Przybył tu Louis Saillant, sekretarz generalny Św. F. Zw. Zaw. Amerykańskie władze imigracyjne poddały go 2-godz. przesłuchaniu przed wypuszczeniem z lotniska Idlewild. Saillant musiał złożyć oświadczenie, że podczas swego pobytu w USA nie będzie wygłaszał żadnych przemówień politycznych i że ograniczy swą działalność do spraw Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ, do której został wydelegowany jako przedstawiciel Federacji. Będzie mu wolno przebywać tylko w śródmieściu Nowego Jorku.

REORGANIZACJA KORPUSU OFICERSKIEGO W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło projekty ustaw, dotyczących reorganizacji korpusu oficerskiego armii czechosłowackiej. Zgromadzenie uchwaliło jednocześnie ustawę o pozbawieniu stopni wojskowych niektórych oficerów i podoficerów rezerwy.

78 MILN. LUDNOŚCI W JAPONII

TOKIO. Zgodnie z wynikami ostatniego spisu ludności, przeprowadzonego w r. 1947 ludność Japonii wynosi 78 milionów, w tym 38 milionów mężczyzn i 40 milionów kobiet.

Na froncie akcji „H"

SKUP ŻYWCA Z DNIA NA DZIEŃ WZRASTA

Gmina Biskupiec przoduje

w rozwijającym się kontraktowaniu

TRWAJĄCA JUŻ OD 1 LUTEGO I BUDZĄCA NAJŻYWSZE ZAINTERESOWANIE SPOŁECZEŃSTWA AKCJA „H" ORAZ AKCJA SKUPU ŻYWCA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU, JAK I W NASZYM WOJEWÓDZTWIE ZARYSOWUJE SIĘ CORAZ WYRAŹNIEJ I CORAZ KORZYSTNIEJ W ŚWIETLE OSIĄGANYCH WYNIKÓW.

To też już dziś, chociaż od chwili rozpoczęcia akcji minęły zaledwie trzy tygodnie, można powiedzieć bez żadnych przenośni, że pierwsza bitwa o wzrost hodowli i podaży mięsa i tłuszczów została wygrana.

REORGANIZACJA SKUPU

Na terenie woj. olsztyńskiego zagadnienie mięsne objęte zostało przez trzy zasadnicze akcje. Pierwsza z nich — to reorganizacja aparatu skupu. Problem ten rozwiązany został w ten sposób, że do akcji skupu wciągnięto gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, jako najbliższe producentowi komórki gospodarczo-handlowe.

W obrębie województwa przystąpiły do akcji skupu w pierwszym rzucie 62 spółdzielnie na ogólną ilość 142. Od 15 b. m. ilość zorganizowanych placówek gminnych powiększyła się o dalsze 22 spółdzielnie, co w skali wojewódzkiej całkowicie zabezpiecza objęcie całej podaży.

HODOWLA

Druga z kolei akcja, podjęta przez Centralę Mięsną, objęła hodowlę. Jest to najkapitalniejsze zagadnienie zarówno w aspekcie wojewódzkim, jak i ogólnokrajowym.

Rząd pierwszy rzucił hasło rozwiązania zaopatrzenia świata pracy w mięso i tłuszcze. Aby cel ten został zrealizowany, należało jak najsilniej zapropagować konieczność postawienia hodowli na najwyższym poziomie. **Potrzebne były do tego środki finansowe. Rząd dał je w formie kredytów.** Dotychczas rozprowadzono 56.750.000 zł kredytów zawiązkowych oraz akredytów na ogólną sumę 167.500.000 zł. Szybkie rozprowadzenie tych kredytów przez Centralę Mięsną w dużym stopniu wzmocniło akcję oraz przyczyniło się do wzrostu wysokości zakupów.

Rząd jednak poszedł na dalsze jeszcze koncesje. Poza kredytami zapewnił również transport, dostawę paszy, wprowadził ulgi dla rolnika w podatku gruntowym, premie od dostawionych tuczników w terminie (1000 zł od tucznika i 500 zł od sztuki rogatej). Realizacją zamierzeń Rządu zajęła się Centrala Mięsna, wciągając do tej pracy gminne spółdzielnie.

NA WYSOKOŚCI ZADANIA

Spółdzielnie te, jak wynika z meldunków, zdały już dziś egzamin ze sprawności zakupu oraz z uczciwego podejścia do rolnika.

Wciągnięcie placówek spółdzielczych do akcji zarówno hodowlanej, jak i skupu okazało się pociągnięciem niezwykle szczęśliwym. **Uzyskano dzięki temu gęstą sieć spędów, zabezpieczono rolnika przed wyzyskiem, zyskano dużą łatwość w rozprowadzeniu wszelkiego rodzaju pasz treściwych itp.**

Już w pierwszym okresie akcji „H" na terenie naszego województwa zwiększyło się pogłowie trzody chlewnej oraz bydła rogatego. A przecież jest to zaledwie początek realizacji wielkiego zadania, które ma zapewnić światu pracy pełne zaopatrzenie w mięso i tłuszcze.

KONTRAKTACJE

Do tego celu służyć ma również **kontraktacja.** Jest to już trzeci z kolei element rozgrywającej się batalii. **Kontraktację poprzedziło ustalenie przez Centralę Mięsną stałych cen żywca.**

Jak należało przypuszczać, nie mogło to wpłynąć na razie dodatnio na rolnika, który początkowo zajął pozycję wyczekującą, pragnąc zapewne zorientować się w charakterze, rozmiarach i tempie podjętej przez Rząd akcji.

Nic więc dziwnego, że w pierwszej fazie, to znaczy od 1 do 7 bm. nastąpił lekki spadek podaży. Ale już w następnych kilku dniach zaobserwowano **wzrost podaży trzody chlewnej o pełne 100 %.** Od 6 do 11 bm. zakupiono w obrębie województwa 600 świń, natomiast od 11 do 18 b. m. ilość ta wzrosła do 1000.

Od tego momentu akcja w terenie rozwija się już z każdym dniem coraz pomyślniej.

Kontraktacje w terenie przygotowuje ściągnięta z Warszawy ekipa instrukcyjna przy współudziale czynnika partyjnego i administracyjnego.

RESZEL PRZODUJE

Z każdym też dniem daje się zauważyć coraz bardziej masowy napływ kontraktantów. Dowodzi to, że chłopi Warmii i Mazur doceniają należycie znaczenie społeczne i gospodarcze podjętej przez Rząd akcji hodowlanej oraz rozumieją wynikające z tej akcji korzyści dla rolnictwa.

Zachodzą przy tym wypadki współzawodnictwa między gminami, w którym biorą udział wszyscy rolnicy. Na podkreślenie zasługuje również piękny wyczyn jednostki wojskowej w Ostródzie, która przystąpiła do kontraktacji, podpisując umowę na dostawę 30 tuczników.

Na podstawie otrzymanych meldunków z terenu można śmiało powiedzieć, iż przekroczenie planu kontraktacji zostanie osiągnięte. Tak **na przykład w Biskupcu w pow. reszelskim podpisano już 1000 kontraktów, a gminna spółdzielnia** zwróciła się do Centrali Mięsnej z prośbą o przysłanie dalszych kilku tysięcy egzemplarzy umów.

PIERWSZA BITWA WYGRANA

Zakupy żywca wzrastają. Wzrasta również ilość zawartych kontraktów. Dowodzi to, iż wachlarz cen został ustalony właściwie i że hodowla ma zapewnioną opłacalność. Lecz dowodzi to jeszcze czegoś innego. **Oto rolnik naszego województwa zrozumiał konieczność zwiększenia pogłowia trzody chlewnej, co podniesie dobrobyt wsi i co spowoduje, iż konsumcja artykułów mięsnych w miastach zostanie znacznie zwiększona.**

Pierwsza bitwa o mięso na naszym terenie jest więc wygrana. Wygraną tę musimy zabezpieczyć i kroczyć dalej ku nowym zwycięstwom na froncie gospodarczym Polski Ludowej. (il.)

W 25 zakładach pracy i instytucjach Olsztyna uczczono XXXI rocznicę powstania Armii Radzieckiej

W dniach 23 i 24 b. m. w 25 zakładach pracy, instytucjach oraz szkołach Olsztyna odbyły się z racji XXXI rocznicy istnienia Armii Radzieckiej zebrania pracownicze, na których wygłoszono okolicznościowe referaty, omawiające historię Armii Radzieckiej oraz jej wielką rolę, jako pierwszej siły zbrojnej wyzwolonego proletariatu miast i wsi — strażniczki postępu i pokoju światowego.

W wielu instytucjach i szkołach po wygłoszeniu referatów odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się recytacje okolicznościowych wierszy itp.

Prelegentami na zebraniach byli członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Tow. Przyjaciół Żołnierza oraz oficerowie WP i funkcjonariusze MO.

Jak wiemy, punktem kulminacyjnym uroczystości był we wtorek wielki wiec na placu Gen. Świerczewskiego, o czym obszernie donieśliśmy w numerze środowym.

Rok Chopinowski

Jutro inauguracyjny koncert

w teatrze im. St. Jaracza

W dniu dzisiejszym w przededniu inauguracji Roku Chopinowskiego na terenie naszego województwa znakomity chopinista prof. J. Śmidowicz wystąpi o godz. 12 w sali szkolnej przy ul. Wyzwolenia z recitalem, poświęconym Chopenowi.

Jak już zapowiadaliśmy jutro, w niedzielę o godz. 12,15 w sali teatru im. St. Jaracza odbędzie się uroczysty inauguracyjny koncert chopinowski. Wykonawcą programu, poprzedzonego prelekcją, będzie również prof. Z. Śmidowicz. Usłyszymy szereg najcelniejszych utworów geniusza muzyki polskiej, a więc nokturn as-dur op. 32, mazurki, balladę f-moll, rondo c-moll i inne.

Równocześnie w związku z dalszym programem imprez Roku Chopinowskiego możemy już zakomunikować, że prof. H. Sztompka wystąpi w Olsztynie w czasie późniejszym z powodu swoich koncertów zagranicą. (n)

ZANIM NADEJDĄ CIEPŁE DNI

już wzmaga się ruch przesiedleńczy

na ziemie Warmii i Mazur

Wśród chłopów bezrolnych i małorolnych na ziemiach Polski centralnej ostatnio wzmogło się znacznie zainteresowanie możliwościami osadnictwa na wolnych jeszcze terenach województwa olsztyńskiego.

Przyczyniło się do tego w znacznej mierze nawiązanie przez nasze władze administracyjne i samorządowe bezpośrednich stosunków z takimiż czynnikami przeludnionych województw.

GRUPY ZWIADOWCZE

Objawem tego zainteresowania jest ilość grup zwiadowczych, które przybywają do nas ze wszystkich dzielnic kraju. W ciągu stycznia i lutego przewinęło się przez różne powiaty naszego województwa po kilkaset takich grup, liczących przeciętnie po kilku ludzi. Zdarzają się jednakże niekiedy i większe grupy, dochodząc do kilkunastu i więcej osób.

Zachętę dla przesiedlenia się na gospodarstwo pełnorolne stanowi nie tylko zrozumiały sam przez się u chłopów bez lub małorolnych głód ziemi, ale i troskliwa opieka, jaką władze administracyjne i samorządowe otaczają zarówno grupy zwiadowcze, jak i nowych osadników, którzy w coraz większej liczbie przybywają na nasz teren.

POMOC W ZAGOSPODAROWANIU

Przed opuszczeniem swych stron rodzinnych, pozbawiony żywego inwentarza, kandydat na osadnika otrzymuje jak już o tym pisaliśmy, pożyczkę w kwocie 80 tys. zł, na zakup konia lub krowy, a po przybyciu na miejsce przeznaczenia — dotację w postaci zboża wartości 7 tys. zł i 3 tys. zł w gotówce.

Poza tym każdy taki nowy przybysz ma pierwszeństwo w korzystaniu z kredytów siewnych i nawozowych, oraz na odbudowę, orkę i inne w rozmiarach zupełnie wystarczających do zagospodarowania otrzymanego nadziału ziemi.

Należy do tego dodać, że przejazd kolei do naszego województwa wraz z drogą powrotną dla grup zwiadowczych jest bezpłatny.

Przybysze korzystają również z bezpłatnej jazdy kolejami w obrębie województwa i innymi środkami lokomocji, przy pomocy których dojeżdżają do miejscowości, gdzie mają się osiedlić lub tylko obejrzeć przyszłe gospodarstwa. Podczas tych podróży zarówno przesiedleńcy, jak i członkowie grup zawiadowczych otrzymują pełne wyżywienie.

Większy jeszcze ruch przesiedleńczy rozpocznie się wczesną wiosną z nastaniem ciepłych dni. (l)

Pomoc Zimowa

TO NIE FILANTROPIA TO OBOWIĄZEK

Inżynierowie i technicy wodno-melioracyjni przystępują do współzawodnictwa

W Olsztynie odbyło się walne zebranie członków olsztyńskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodno - Melioracyjnych. Na prezesa wybrano inż. B. Baszyńskiego, ponadto powołano specjalną komisję, której zadaniem będzie opracowanie regulaminu współzawodnictwa pracy. (gem)

Jutro obchód III rocznicy ORMO w Olsztynie

W ub. poniedziałek minęła 3-cia rocznica powołania do życia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, zbrojnego ramienia ludu pracującego miast i wsi.

W wielu miastach naszego terenu uroczystości odbyły się już w ub. niedzielę.

W Olsztynie uroczysty obchód 3-ciej rocznicy odbędzie się jutro w niedzielę. O godz. 10 nastąpi otwarcie świetlicy ormowców przy ul. Ratuszowej, a w godzinę później okolicznościowa akademia w sali b. teatru młodych. Szczegółowy program obchodu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

W związku z uroczystościami 3 rocznicy ORMO dziś, w sobotę o godz. 15 odbędzie się zbiórka olsztyńskich ormowców w świetlicy. W dniu obchodu, tj. jutro w niedzielę, ormowcy winni zebrać się w świetlicy już o godz. 8 rano. (t)

Od rzemyczka do koniczka...

Od intratnego interesu na opiece społecznej do zbiórki na piątego konia

W znanej miejscowości turystycznej Świętej Lipce przełożonym klasztoru Jezuitów jest ks. Kazimierz Maciejewski, do którego obowiązków duszpasterskich należy m. in. objeżdżanie okolicznych wsi i odprawianie tam nabożeństw.

Pewnej jednak niedzieli ksiądz Maciejewski po nabożeństwie w kościele w sąsiedniej wsi Wilkowie (gm. Berławsk) zażądał od parafian aby kupili mu konia, gdyż w przeciwnym razie nie będzie do nich więcej przyjeżdżał.

Wybranym następnie przez siebie trzem chłopom spośród biedoty wiejskiej, całkowitym lub półanalfabetom, doręczył ks. M. listy zbiórkowe i polecił przeprowadzić kwestę w zainteresowanych wsiach. Owi „przedstawiciele" wsi, sami słabo orientując się w tej zbiórce, przeprowadzili jednak kwestę i zebrane pieniądze w kwocie 23 000 zł wręczyli ks. Maciejewskiemu.

Dopiero potem biedota wiejska zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa, ponieważ ks. Maciejewski posiada już cztery konie, które wypożycza za „odrobek".

Oburzeni chłopi postanowili więc księdzu pieniądze ze zbiórki odebrać i przekazać na zakup obuwia dla najbiedniejszych dzieci i na kupno sprzętu dla miejscowej straży pożarnej. Decyzja ta zapadła na wspólnym zebraniu, samorzutnie zorganizowanym.

Do sprawy tej warto jeszcze dodać, że ks. Maciejewski, jako kierownik kuchni ludowej PKOS w Świętej Lipce, potrafił również i na odcinku opieki społecznej stworzyć źródło osobistych korzyści. Po prostu obiady otrzymywali tylko ci, którzy godzili się odpracowywać za nie na rzecz księdza. Również mieszkańców Świętej Lipki ks. Maciejewski, obciążył opłatą czynszu za użytkowanie domów, które nigdy nie stanowiły własności klasztoru, a więc pobierane były zupełnie bezprawnie.

W tych wszystkich kombinacjach dzielnie sekundował ks. Maciejewskiemu jego pomocnik ks. Jan Czornka, który np. dary UNRRA względnie PCK rozdawał wyłącznie tym, którzy za nie płacili. Biedota zaś wiejska dla której były one przeznaczone, nie otrzymała z tego nic, bo nie stać jej było na płacenie... za dary. (nn)

Kurs komendantek pocztowych „SP" po 6 tygodniach zakończył się wczoraj uroczyście

Przed gmachem ośrodka szkoleniowego w Kortowie (pod Olsztynem) sprawnie ustawiły się wczoraj uczestniczki ogólnopolskiego kursu komendantek pocztowych „SP". Obok widzimy grupę przybyłych gości.

Jest to ostatni, pożegnalny apel. Przed frontem junaczek zastępczyni komendantki, ob. L. Trojanowska, odczytuje specjalny rozkaz komendanta głównego „SP" z okazji rocznicy założenia tej organizacji powszechnej, po czym rozkaz specjalny komendy kursu podaje osiągnięte wyniki klasyfikacyjne.

Dowiedzieliśmy się, że 4 junaczki otrzymały cenne nagrody w postaci dyplomów i książek od ministra Poczt i Telegrafów oraz 10 — nagrody pieniężne, ufundowane przez poszczególne dyrekcje poczt i telegrafów.

Nagrody wręcza w imieniu ministra Poczt i Telegrafów kpt. Czapski junaczkom A. Staśkiewicz (Poznań), W Leśko (Warszawa) F. Bukówna (Kraków), i H. Malinowska (Lublin), po czym słowo pożegnalne wygłasza dyrektor okręgu olsztyńskiego Poczt i Telegrafów mgr. Kotowski. W imieniu PZPR przemawia ob. Sokołowski.

Serdeczne przemówienie pożegnalne komendantki kursu, ob. M. Roszakowej, wzrusza zebrane junaczki, o czym świadczą wymownie mocno lśniące oczy i tkwiące przy noskach białe chusteczki. Widoczne jest, że podczas swojego pobytu na kursie junaczki nie tylko zdobyły znaczny zasób wiedzy, nie tylko osiągnęły wyższy szczebel uświadomienia ideologicznego, ale też i zadzierzgnęły mocne więzy junackiej solidarności i koleżeństwa.

Flaga, która przez 6 tygodni była widomym znakiem trwania kursu, opuszcza się powoli z masztu, podczas gdy junaczki śpiewają hymn i Międzynarodówkę.

Reportaż z ostatniego występu świetlicowego junaczek zamieścimy w numerze następnym. (an.)

Wczoraj na targu

Wielka obfitość produktów

mimo niepogody i zawiei śnieżnej

Targ wczorajszy stał znów pod znakiem wszelakich obfitości. Nic też dziwnego, że gosposie olsztyńskie, mimo niepogody i ziębiącego wichru, do późnych godzin południowych trwały na stanowisku, grzebiąc w koszykach sprzedawców w poszukiwaniu za tańszymi lub lepszymi produktami.

Odbiło się to, rzecz prosta, na cenach, które w miarę upływających godzin zwolna, ale systematycznie spadały. Szczególnie dużo zwieziono jaj i masła. Za jaja płacono nie więcej niż 15 zł. za sztukę. Masło z 600 zł spadło do 570 zł. za kilogram. Staniała również śmietana (180 zł. za litr) oraz ser biały (160 zł za kilogram).

Kury kupowane w granicach od 350 do 600 zł. Indyka można było otrzymać już za 900 zł, gęś za 1200 zł. Drób jednak nie cieszył się zbytnio powodzeniem.

Staniała również żurawina (190 zł za litr). Warzyw było wiele i w dużym wyborze. Ceny ich nie wiele odbiegały od cen z ub. tygodnia. Dużym powodzeniem cieszyły się również sztuczne kwiaty, chyba tylko dlatego, że na prawdziwe wiosenne trzeba jeszcze dość długo czekać.

Słowem targ był ożywiony i obfity. (i)

W ramach konkursu

WIECZÓR MICKIEWICZOWSKI

W OLSZTYŃSKIM LICEUM DLA DOROSŁYCH

W OLSZTYNIE odbył się czwarty z kolei Wieczór Mickiewiczowski w ramach konkursu recytatorskiego, organizowanego przez Spółdz. Wydawn.-Oświat. „Czytelnik".

Aula liceum dla dorosłych, wypełniona szczelnie przez licealistów, grono profesorskie i gości, nie mogła pomieścić wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w wieczorze.

Uroczystość rozpoczęła się przystępnie i rzeczowo opracowanym referatem o życiu i dziełach Adama Mickiewicza wygłoszonym przez ob. Lisiewicza.

Po referacie wystąpili na tle pięknej dekoracji recytatorzy, którzy przeszli już ogniową próbę pierwszej eliminacji, która na terenie szkoły odbyła się przed kilkoma tygodniami. Pierwszym punktem programu była recytacja ob. Morawskiej „Koncert Jankiela". Za szybkie tempo recytacji podyktowane było niewątpliwie pewną tremą, wynikającą z tego, że recytatorka ta poszła „na pierwszy ogień".

Ob. Szymańska, recytująca wiersz „Do przyjaciół Moskali", mówiła już znacznie swobodniej. Nieobecnego ob. Rogowskiego, który miał recytować „Redutę Ordona", zastąpił z powodzeniem ob. Rutkowski recytacją Improwizacji z III-ciej części Dziadów, wypowiedzianą z dużym przejęciem i odczuciem, ale również za szybko.

Ob. Piputa recytował dwa wiersze: „Pani Twardowska" i „Do przyjaciół Moskali", obydwa wypowiedziane poprawnie i z dużą swobodą. Lepiej wypadł pierwszy z nich, aczkolwiek nie udało się recytatorowi zaakcentować głosowo dostatecznie wyraźnie postaci diabła w odróżnieniu od Twardowskiego.

Ob. Tabak recytował sonet „Burza" i wyjątek z IV-tej części Dziadów: „Odwiedziłem niedawno dom nieboszczki matki". Ob. Tabak recytował obydwa wiersze zupełnie poprawnie, wykazując szczególnie w drugim z nich duże możliwości recytatorskie i walory głosowe.

Ob. Spacjalska recytowała wyjątek z Pana Tadeusza „Ogrodniczka wybiera się na szeroki świat i słucha rad opiekunki". Byłoby bardzo dobrze, gdyby recytatorka w następnej eliminacji mogła głosowo odróżnić dwa odmienne fragmenty recytowanego wiersza, a mianowicie: Zosię wśród ptactwa domowego i rozmowę z Telimeną.

Ostatnim punktem programu był wiersz „Farys", recytowany z dużym przejęciem i wyraźnym opracowaniem i przemyśleniem utworu przez ob. Koźmińskiego.

Po skończonej recytacji sąd konkursowy, złożony z zarządu kółka literackiego, przyznał siedem cennych nagród dla najlepszych wykonawców.

Pierwszą nagrodę („Chłopów Reymonta) **otrzymał ob. Tabak,** za recytację wyjątku z IV-ej części Dziadów. **Drugą nagrodę** („Bolesław Chrobry" Gołubiewa) **otrzymała ob. Specjalska za recytację wyjątku z** Pana Tadeusza. **Trzecią nagrodę otrzymał ob. Piputa,** za recytację wiersza „Pani Twardowska".

Dalsze nagrody otrzymali: ob. ob. Szymańska (IV), Kuźmiński (V), Rutkowski (VI) i Morawska (VII).

Zdobywcy pierwszych trzech nagród biorą udział w dalszej eliminacji.

Z okazji wręczenia nagród, ufundowanych staraniem kółka literackiego, przemówił inspektor kult.-oświatowy Spółdz. „Czytelnik", dr. Wł. Gębik, życząc zwycięzcom dalszych sukcesów na polu recytacji.

Należy z uznaniem podkreślić fakt, że uczniowie liceum dla dorosłych, pracując zawodowo i uczęszczając w godzinach popołudniowych na wykłady, znajdują jeszcze siły i ochotę na uczestniczenie w konkursie i budzenie własnym trudem i wysiłkiem życia kulturalnego swojego środowiska pracy i nauki.

W życiu kulturalnym tego środowiska rolę przodującą odgrywa pod opieką prof. Pokorskiej kółko literackie, dzięki któremu uczniowie państw. liceum dla dorosłych w Olsztynie mieli możność złożenia hołdu pamięci wielkiego wieszcza Narodu Polskiego. (dr)

Komunikacja miejska w Olsztynie zwiększa tabor tramwajów i trolleybusów

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Olsztynie otrzymały w tych dniach z Gdańska z przydziału Min. Komunikacji 18 opon i dętek, którymi po części zastąpiono starte już ogumienie trzech kursujących trolleybusów.

Otrzymane opony umożliwiają też uruchomienie nowego czwartego trolleybusu, a w niedługiej przyszłości i drugiego autobusu, który zasili obsługiwana dotychczas przez jeden wóz linię pl. Armii Czerwonej — Zatorze (ul. Jagiellońska).

Gruntowny remont czwartego trolleybusu zakończony zostanie, jak nas informuje kierownik MZK ob. Rybczyński, najpóźniej za cztery dni. Po jego uruchomieniu MZK projektuje na linii Osiedle Mazurskie — Dworzec Główny puścić 3 wozy. Natomiast Kortowo nadal obsługiwane będzie przez jeden trolleybus, dochodzący do pl. Roosevelta.

Jednocześnie z przewidywanym zwiększeniem taboru trolleybusowego, uruchomiono dzięki otrzymaniu silników naprawionych w Bydgoszczy więcej wozów tramwajowych.

Obecnie na linii Dworzec Główny — jez. Długie, kursują już cztery tramwaje. Na linii Ratusz — Stadion, obsługiwanej dotychczas przez jeden wóz, już 15 marca uruchomiony będzie drugi tramwaj.

A więc z początkiem wiosny Olsztyn będzie miał już czynnych 6 tramwajów, 4 trolleybusy i być może 2 autobusy. (b)

Dzień Olsztyna

O ŚWIEŻE MLEKO

Od paru dni liczne nasze Czytelniczki uskarżają się, że mleko kupowane w mleczarni przy ul. Warmińskiej i w sklepie „Mazur" przy pl. Nowotki — warzy się. Czytelniczki proszą o uregulowanie dostawy świeżego mleka. (n)

KARNAWAŁ DOGORYWA

Karnawał dogorywa. Nic też dziwnego, że dzień dzisiejszy obfituje we wszelkiego rodzaju zabawy karnawałowe.

M. in. w salach Domu Kultury Robotniczej bawić się będą metalowcy i ci wszyscy którzy zaopatrzą się w zaproszenia w siedzibie Związku przy ul. 1 Maja 18.

W lokalu SL przy ul. Kopernika 14, zabawę pod hasłem „Kochajmy dzieci" urządza ChTPD. Dochód przeznaczony jest na cele towarzystwa.

W sali ZEOM-u natomiast będą się bawili po raz drugi w tym karnawale lotnicy. (gem)

WCIĄŻ GRYPA

Pogotowie lekarskie Ubezpieczalni Społecznej było czynne w dniu wczorajszym w 24 wypadkach, w tym było 10 wyjazdów do chorych na miasto.

Grypa w dalszym ciągu stanowi większość zachorowań. (an)

UWAGA ZAMPOWCY

Jutro o godz. 14 w sali środowiska ZAMP odbędzie się zebranie członków koła nr. 1 ZAMP oraz sympatyków Związku z I roku. (mag)

W obronie naszych plonów

JUŻ W POŁOWIE MARCA

przystępujemy do wielkiej akcji zwalczania plagi gryzoni

ZLIKWIDOWANA SWEGO CZASU PLAGA MYSZY, KTÓRA W PIERWSZYCH LATACH ZAGOSPODAROWANIA ZIEMI WARMIŃSKO - MAZURSKIEJ WYRZĄDZIŁA NASZEMU ROLNICTWU OLBRZYMIE SZKODY, ODRADZA SIĘ ZNOWU, ZAGRAŻAJĄC WOJEWÓDZTWU MOŻLIWOŚCIĄ NOWEJ KLĘSKI.

Przed dwoma laty pozbyliśmy się gryzoni, zawdzięczając to głównie surowej zimie i roztopom wiosennym — kosztem zresztą wymarznięcia znacznej ilości ozimin. Ostatnio jednak warunki klimatyczne sprzyjały raczej rozmnażaniu się szkodników, które, jak to już swego czasu sygnalizowaliśmy, ukazały się w większych ilościach już w lecie i jesienią ub. roku przede wszystkim w najmniej zagospodarowanych północnych powiatach województwa.

BEZ POMOCY NATURY

Tym razem nie możemy już liczyć na pomoc natury w walce z tą klęską i będziemy musieli sami zabrać się energicznie do tępienia gryzoni wszelkimi środkami, jakimi dysponuje ludność rolna i służba ochrony roślin.

Ze względu na rozmiary niebezpieczeństwa i wobec spodziewanej w tym roku wczesnej wiosny akcja musi być podjęta możliwie jak najprędzej z tym wyrachowaniem, aby nadążyć z jej ukończeniem przed ukazaniem się pierwszej zielonej roślinności.

TRZEBA SIĘ ŚPIESZYĆ

Dotrzymanie tego terminu jest nieodzownym warunkiem powodzenia akcji, w przeciwnym bowiem razie gryzonie, które znajdują się obecnie w zabudowaniach w pobliżu siedzib ludzkich przewędrują na pola zbóż ozimych, zagrażając całkowitym zniszczeniem zasiewów.

Ta wędrówka myszy musi się odbyć już w niedługim czasie, a wówczas walka z nimi stanie się niezwykle skomplikowana, absorbująca i kosztowna.

GŁÓWNY ODCINEK WALKI

Wedle danych olsztyńskiej Stacji Ochrony Roślin w toku zeszłorocznej akcji jesiennej nie zdołano całkowicie opanować sytuacji i pozostała przy życiu spora ilość gryzoni urosła w międzyczasie kilkakrotnie. Największe ich skupienia znajdują się w powiatach: Pasłęk, Braniewo, Bartoszyce, Górowo Iławieckie, Kętrzyn i Węgorzewo.

JUŻ W MARCU

Na tych terenach oprócz środków chemicznych zastosowane będą najbardziej skuteczne środki bakteriologiczne w postaci zarazków t. zw. mysiego tyfusu.

Początek akcji przypadnie zapewne na drugą połowę marca, kiedy pola obeschną i powietrze się ocieplі.

Z uwagi na tak bliski termin należy już obecnie poczynić w terenie wszelkie związane z akcją przygotowania i pouczyć odpowiednio ludność, która w swoim własnym żywotnym interesie powinna wziąć gremialny udział w walce z gryzoniami.

APARAT KONTROLI

Niezależnie od tego wypadnie powołać do życia we wszystkich powiatach, gminach i gromadach aparat kontroli, którego zadaniem będzie czuwanie nad tym, aby walka z myszami przeprowadzona została z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, aby ustrzec ludzi i zwierzęta domowe od trutek, lub zakażenia bakteriami mysiego tyfusu.

Organizacja walki z gryzoniami musi być oparta z jednej strony na czynniku fachowym, którym jest przede wszystkim Stacja Ochrony Roślin, a z drugiej na samej ludności rolnej i władzach samorządowych i administracyjnych. (l)

SPORT WARMII I MAZUR

Dziś przyjeżdża Gwardia (Otwock) — jutro mecz z olsztyńską imienniczką

Pilecki wraca na ring

Miłośnicy boksu przyzwyczaili się już, że każda niedziela przynosi nowy mecz. Nie zawiodą się i tym razem, bowiem jutro zjeżdża do Olsztyna na mecz ze swoją imienniczką Gwardia z Otwocka.

Zawody odbędą się więc w niedzielę o godz. 17, i jak nakazuje tradycja — w hali SKS przy ul. Artyleryjskiej. Bilety w przedsprzedaży do nabycia w firmie „Pionier" przy ul. 1-go Maja.

Zestawienie par przedstawia się następująco (na pierwszym miejscu pięściarze otwockiej Gwardii): **w. musza:** Danek—Kargol, **kogucia:** Rozbicki—Listowski (wypożyczony, jak i Wojciukiewicz, z ZZK), **piórkowa:** Kowalczyk—Zazdroziński, **I lekka:** Karbowiak—Szewczykowski, **II lekka:** vacat—Szymański, **półśrednia:** Żurawicz—Nawrocki, **średnia:** Sawicki—Daniel, **półciężka:** Ociesa—Wojciukiewicz.

Goście przywożą jeszcze ze sobą dwóch zawodników — Pawłowskiego, który może dublować w. muszą i kogucią i Szczygła (średnia i półciężka).

Otwocka Gwardia jest mistrzem B-klasy okręgu warszawskiego, t. zn. że ma zapewniony awans do klasy A. A to już coś znaczy, jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż poziom warszawskiego boksu jest o wiele wyższy od naszego.

• • •

Gwardia — Olsztyn nie ma zresztą zamiaru lekceważyć przeciwnika, który na domiar ma za trenera **Walerego Karpińskiego,** b. mistrza Polski w wadze półciężkiej.

Olsztyniacy, uzyskawszy ostatnio doskonałą salę treningową w męskiej szkole ogólnokształcącej, wzięli się poważnie do pracy. Warunki treningu, jak już powiedzieliśmy, są dobre. Sala posiada tylko jeden mankament — nie jest ogrzewana. Ale to już pół biedy.

Frekwencja na treningach — jak mówi nam p. Nartowski — jest zadowalająca. Widzi się też nowy narybek, który chętnie garnie się w szeregi Gwardii.

— Mamy kilku obiecujących ciężkich — mówi p. Nartowski. Będziemy wreszcie mogli załatać dziurę w tej wadze.

Na zakończenie rozmowy p. Nartowski zdradza małą tajemnicę — **Pilecki rozpoczął trening.** W ringu ujrzymy go na indywidualnych mistrzostwach okręgu. **(no.)**

Kętrzyn uczcił 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

(Od naszego korespondenta)

31 rocznica powstania Armii Radzieckiej, obchodzona była w Kętrzynie uroczyście. We wszystkich szkołach odbyły się akademie, na których wygłosili referaty oficerowie WOP-u, a młodzież zorganizowała część artystyczną.

Po akademiach szkolnych delegacje młodzieży z wieńcami przeszły przez miasto i złożyły je u stóp Pomnika Wdzięczności, gdzie od rana zaciągnięto warte honorową.

O godz. 17 w teatrze staraniem TPPR odbyła się uroczysta akademia. Por. Kamler mówił o dziejach Armii Radzieckiej i o przyczynach jej zwycięstwa w ostatniej wojnie.

W bogatej części artystycznej wziął udział zespół ZMP szkoły nr. 2 i szkoły jedenastoletniej.

Wieczorem w kasynie WOP-u odbyła się wieczornica. (ma)

10.000 zł dla sierot zamiast wieńca od PRN w Braniewie

(Od naszego korespondenta)

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie ofiarowało kwotę 10.000 zł. dla sierot po poległych w walce o demokrację. Kwota ta została złożona zamiast wieńca od PRN w Braniewie na trumnę tragicznie zmarłego przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej inż. Jana Kossa. (t.s.)

PRZEZ SPORT DO ZDROWIA

Sekcja żeglarska U.S. przygotowuje się do sezonu

Powstała w ub. sezonie i wykazująca się ożywioną działalnością sekcja żeglarska przy Ubezpieczalni Społecznej w Olsztynie, czyni obecnie przygotowania do nadchodzącego sezonu sportów wodnych.

Przystąpiono już do remontu posiadanego sprzętu (żaglówek i kajaków) i poważnie myśli się o jego zwiększeniu. W ramach posiadanych kredytów projektuje się zakupienie łodzi motorowej, która oprócz swego zasadniczego przeznaczenia na cele sportowe pełnić będzie służbę bezpieczeństwa na jeziorze.

W tym celu przeszkoleni zostaną specjalni instruktorzy - ochotnicy spośród członków sekcji żeglarskiej U. S., którzy pełnić będą stałe dyżury. Projekt ten, który spotkał się z pełną aprobatą O K. Z. Z., powitać należy z uznaniem, bowiem w ten sposób zwiększy się jeszcze bezpieczeństwo kąpiących. **(ada.)**

Dzień Elbląga

Obchód rocznicy powstania Armii Radzieckiej

(Od naszego korespondenta)

Uroczystości obchodu 31 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej w Elblągu zapoczątkował dnia 22 bm. capstrzyk, połączony z apelem poległych i złożeniem wieńców pod Pomnikiem Poległych.

W dniu 23 bm. odbyło się w wypełnionej po brzegi sali kina „Bałtyk" uroczysta akademia, połączona z częścią artystyczną. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: przedstawiciel KW PZPR ob. Duda - Dziewierz oraz przedstawiciele Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

W bogatej części artystycznej wystąpiła orkiestra Elektrowni, zespół WP, chór szkoły ogólnokształcącej i gimnazjum elektrycznego oraz zespół taneczny gimnazjum krawieckiego i liceum gastronomicznego. (mx)

SETNY SPUST STALI

W Zakładach Mechanicznych im. gen. Świerczewskiego, odbył się setny z kolei spust stali. Premię przydzielona przez dyrekcję robotnicy przekazali na pomoc niezamożnej młodzieży szkoły nr. 7. (mx)

POCZTA DLA WSI

W roku bieżącym nastąpi duże usprawnienie w doręczaniu poczty w powiecie. Listonosze wiejscy docierać będą do wszystkich wsi, doręczając korespondencję, a co najważniejsze — prasę. Ma to duże znaczenie dla życia społecznego i kulturalnego wsi elbląskiej, która w tej dziedzinie ma jeszcze duże potrzeby. (mx)

Zeszłoroczna zbiórka na odbudowę Warszawy w pow. szczycieńskim

Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy przeprowadził ostatnio inspekcję powiatu szczycieńskiego, który w roku ubiegłym wykonał zaledwie 57 procent wyznaczonego planu zbiórkowego.

Jak wykazała kontrola, akcja SFOS zawiodła wśród rolników, zwłaszcza w niektórych gminach. Również nie spisali się kupcy, rzemieślnicy i wolne zawody. **Największe natomiast wpływy uzyskano ze stałych miesięcznych świadczeń świata pracy. (czo)**

Dzień Ostródy

Skup i kontraktowanie trzody chlewnej tematem konferencji w sali MRN

(Od naszego korespondenta)

W sali posiedzeń MRN w Ostródzie odbyła się pod przewodnictwem prezesa PZGS ob. A. Balińskiego konferencja poświęcona akcji „H".

Udział w konferencji wzięli przedstawiciele miejscowych władz partii politycznych, Centrali Mięsnej, ZSCh, Ligi Kobiet oraz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Referat o akcji „H" wygłosił I sekretarz KP PZPR ob. Kowalczyk. Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu mówców.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której zadeklarowali wszelkie wysiłki w celu dostarczenia pasz treściwych, uświadomienia chłopa o korzyściach płynących z hodowli trzody chlewnej, opieki weterynaryjnej, wprowadzenia stałego pośrednictwa w zakresie chowu i żywienia, zabezpieczenia dostatecznej dostawy prosiąt i macior oraz rozszerzenia ilości punktów i stacji kopulacyjnych.

Wiceprezes PZGS ob. A. Daranowski wezwał wszystkie gminne spółdzielnie do współzawodnictwa w akcji skupu i kontraktowania trzody chlewnej. (mr)

ODPRAWA AKTYWU LK

Jutro o godz. 10 w sali ZZK w Ostródzie, ul. Daszyńskiego 23, odbędzie się odprawa aktywu terenowego i miejskiego Ligi Kobiet. (mr)

ODPRAWA ROBOCZA KIEROWNIKÓW SPÓŁDZIELNI

W odbytej ostatnio odprawie roboczej kierowników gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" wzięli również udział przedstawiciele miejscowych władz i instytucji politycznych.

Na odprawie omówiono i przepracowano szereg ważnych spraw i zagadnień, a m. in. wiosenną akcję siewną i walkę z odłogami, sprawę należytego zorganizowania i prowadzenia pracy w ośrodkach maszynowych i zaopatrzenia rolników w nawozy sztuczne. (mr)

Kącik szachowy

Turniej o mistrzostwo ZS „Gwardia"

6 bm. rozpoczął się turniej o mistrzostwo ZS Gwardii, w którym bierze udział 31 szachistów. Zkończenie turnieju przewidywane jest około 6 marca.

Po dotychczasowych rozgrywkach prowadzi Nartowski 15 pkt., Wojtczuk 11, Chomina 11, J. Wiśniewski 8, Dobrzański 8, Wiegman 5, Miron 4, Urzyński 3½.

CO I GDZIE

W OLSZTYNIE

TEATR IM. ST. JARACZA

„Archipelag Lenoir" godz. 19.30.

KINO „POLONIA"

„Trzeci szturm" prod. radz., godz. 16.00, 18.00 i 20.00. Dozw. od 8 lat.

KINO „MAZUR"

„Skarb" prod. polskiej, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Dozw. od 10 lat.

MUZEUM NA ZAMKU

Czynne codziennie oprócz poniedziałków o godz. 10—14.

Wystawa dzieł J. Pankiewicza otwarta codziennie oprócz poniedziałków o godz. 10—14 i 16—18.

APTEKA DYŻURNA

„Pod Kopernikiem, Stalina 34.

POGOTOWIE LEKARSKIE Ub. Społ (Partyzantów 30) czynne nocą w godz 17—7, w niedzielę i święta godz. 12—16, 20—7. Tel. 21-21. **STRAŻ POŻARNA,** tel. 22-22.

W ELBLĄGU

Kina: „Bałtyk" — Wielkie nadzieje. **„Mars"** — Timur i jego drużyna. **Straż pożarna** — tel. 6. **Pogotowie Ub. Społ.** (Bielańska 18) czynne w godz. 20 — 8, tel. 49.

W WOJEWÓDZTWIE

Bartoszyce „Bajka" — Upadek Japonii. **Biskupiec „Polonia"** — Pościg. **Giżycko „Wanda"** — nieczynne. **Kętrzyn „Casino"** — Lenin w 1918 r. **Lidzbark „Capitol"** — Była sobie dziewczynka. **Morąg „Adria"** — Statek - pułapka. **Mrągowo „Raj"** — U schyłku dnia. **Orneta „Lutnia"** — Pojedynek. **Ostróda „Świt"** — Pirogow. **Szczytno „Grunwald"** — Rodzina Froment.

Radio

SOBOTA 26 b. m.

Wiadomości: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00. **Wszechn. Radiowa:** 9.30. 7.20 przegląd prasy, 7.25 muzyka, 8.30 „Stare i nowe" odc. 17, 8.50 d. c. muzyka, 9.15 aud. ZNP, 12.20 konc. muz. polskiej, 12.45 aud. dla wsi, 15.30 „Niedaleko od Kulika" aud. sł.-muz., 16.30 „Młodzież uaktywni wieś" rep., 16.45 „Przy sobocie po robocie", 17.45 lekcja rosyjskiego, 18.00 aud. świetlicowa, 18.15 aud. KCZZ, 18.30 koncert Krakowskiej Ork. P.R., 20.45 „Międzynarodowe Zawody Narciarskie, 21.00 „Wyzwolenie Poznania" pog., 21.10 konc. symfoniczny, 21.45 „Tęsknota" now. A. Czechowa, 22.00 „Karnawał robotniczy", 1.00 koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

Uwaga rowerzyści!

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych pokrywa od listopada 1948 r. dodatkowo koszty leczenia w granicach do 10 tys. zł spowodowane nieszczęśliwym wypadkiem w czasie jazdy rowerem, o ile rowerzysta był ubezpieczony: 1) od odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód wyrządzonych osobom trzecim oraz 2) od następstw nieszczęśliwych wypadków, jakim sam mógłby ulec w czasie jazdy na rowerze. Składka za to ubezpieczenie wynosi tylko 120 zł rocznie. Świadczenia Zakładu przy ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej wynoszą od 50 tys. do 150 tys. zł przy uszkodzeniu, przejechaniu lub zabiciu jednej lub więcej osób rowerem oraz do 10 tys. zł w razie uszkodzenia cudzej własności.

O ile rowerzysta w czasie jazdy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, to PZUW wypłaca w razie jego śmierci 50 tys. zł rodzinie, zaś w wypadku stałego kalectwa 100 tys. zł.

Przy obrażeniach przemijających PZUW pokrywa koszty leczenia w granicach od 5—10 tys. zł bezpłatnie, t. zn. bez potrzeby opłacania dodatkowej składki. 436

SIANO NA SPRZEDAŻ

Zarząd Miejski w Reszlu podaje do wiadomości, że w majątku Miejskim Dąbrówka znajduje się siano do sprzedaży w ilości 380 metrów w cenie od 350 zł do 450 zł, oraz słomy w przybliżeniu 250 metrów w cenie od 200 zł do 300 zł. Osoby zainteresowane winny zgłosić się w godzinach urzędowych w biurze Zarządu Miejskiego pokój Nr 3.

Burmistrz
(—) Wł. Skowroński

(437-3)

PIŹMOWCE, tchórze kuny i lisy kupujemy, płacimy najwyższe ceny „Alaska", Warszawa, Chmielna 5. 205-2

NAUKA maszynopisania metodą nowoczesną — skróconą. Kursy M. Żejmo, Samulowskiego 6 — II p. (róg Warmińskiej). 434

MOTOR elektryczny 5,5 kon., pasparciany „Balata" 19 cm szer. sprzedam. Oferty kierować do Administracji „Życia Olsztyńskiego" pod „19". 439

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
tel. 9-63
est. 1914
Nagrodz. na PWK
(36 -1)

SPRZEDAM piec elektr. do łazienki pojemn. 80 l, wannę i umywalnię. Wiadomość w Adm. „Życia Olsztyńskiego". 444

ZAKUPIĘ każdą ilość karpiny sosnowej opałowej i przemysłowej. Zgłoszenia: „Balsam", Zielonka koło Warszawy. 447-2

FEDUS Ksenia z Lipin zgubiła świadectwo obywatelstwa, legitymację Ubezpieczalni. 449

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Starostwo Równe Wołyńskie na nazwisko Maria Łukowska, zamieszkała w Kętrzynie, Kruszewiec 36. 426-1

ZAGUBIONO 4 grudnia 1948 r. kartę rowerową na rower nabyty z UL Nr 158351 wydaną przez gminę Biedaszki na nazwisko Zwańskiej Karoliny. 427-1

ZGUBIONO pozwolenie na broń Nr MP. 31331 wydane przez W.U.B.P. w Olsztynie na nazwisko Czelakowski Franciszek. 435

ZGUBIONO odcinek wymeldowania wydany przez gm. Purda Wielka na nazwisko Oleksik Henryk. 441

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Kuczyna Jadwiga, zam. w Rożnowie, pow. Olsztyn. 438

ZAGUBIONO w dniu 21 b. m. prawo jazdy I kat. Nr 0013/48 wydane w Olsztynie, zaświadczenie pracy PKS na nazwisko Sokoliński Władysław. 440

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Kolenda Marta, zam. w Stękinach, gm. Szombark. 442

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Kawka Maria, zam. w Prejłowie, gm. Purda. 443

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kielce na nazwisko Władysław Jędrzejewski, syn Wacława urodzony 13. III. 1914 r., zam. majątek Dębiany, gm. Sokolica, pow. Bartoszyce. 445-2

ZGUBIONO polisę ubezpieczeniową Nr 774/40 z dnia 24. 8. 1948 r. na ubezpieczenie konia, na nazwisko Lendenblat Agnieszka, Choszczewo, gm. Sorkwity, pow. Mrągowo. 448

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kielce na nazwisko Kuzia Józef, syn Ignacego, urodzony 15. VIII. 1917 r., zam. majątek Dębiny, gmina Sokolica, pow. Bartoszyce. 446-2

Z-O 4074

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Starostwo Powiatowe Piskie Referat Rolnictwa i Reform Rolnych w Piszu Województwa Olsztyńskiego ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dzierżawę rybołówstwa na niżej wymienionych obwodach rybackich ustalonych co do zasięgu i granic orzeczeniem Wojewody Olsztyńskiego z dnia 31 sierpnia 1948 r. Nr Rol. IV-68/3/5/48.

1. Rzeki Pisy obwód Nr 55 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na szosie w m. Pisz wraz z zakolami i starymi rzeczyskami do mostu na drodze Pogobie Średnie—Szparki o długości 5 km.
2. Rzeki Pisy obwód Nr 56 obejmujący obszar rzeki od mostu na drodze Pogubie Średnie—Szparki wraz ze wszystkimi zakolami, starymi rzeczyskami i dopływami: strugą Balder od mostu na drodze Nowy Dział—Pogobie Średnie i strugę Pisowada ze znajdującymi się na jej biegu jeziorkami Orłowo, Górskie i Rakowe do mostu na drodze Szast—Dziadowo — długość rzeki 9,5 km.
3. Rzeki Pisy obwód Nr 57 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Szast—Dziadowo do mostu na drodze Woliska—Jeże o długości 7,5 km.
4. Rzeki Pisy obwód Nr 59 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Woliska—Jeze do granicy Województwa Białostockiego — o długości 4 km.
5. Rzeka Ruda obwód Nr 50 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Dmusy—Skrodzki oraz jej dopływ struga Różanka od mostu we wsi Różyńsk Wielki do dolnej wody młyna Szlagowski młyn.
6. Rzeki Ruda obwód Nr 51 obejmujący obszar brzegu rzeki od młyna Szlagowski młyn do mostu na drodze Ruda Falencin.
7. Rzeki Wargłówka obwód Nr 52 obejmujący obszar brzegu rzeki od jej źródła do ujścia do rzeki Konopka.
8. Rzeki Konopka obwód Nr 53 obejmujący obszar brzegu rzeki od jej źródła wraz ze stawem młyńskim przy Osiedlu Kożuchy z jej dopływami Biała i Kaliszka wraz ze stawem młyńskim w mieście Biała do mostu na drodze Ruda—Gietki.

Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie Powiatowym Piskim w Referacie Rolnictwa i Reform Rolnych pokój Nr 1 w dniu 21 marca 1949 r. o godz. 13. Starostwo Powiatowe Referat Rolnictwa i Reform Rolnych zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub odrzucenia ofert bez podania powodów.

DO OBOWIĄZKÓW DZIERŻAWCY NALEŻY:

Złożenie przy podpisywaniu umowy dzierżawnej kaucji w wysokości półrocznego czynszu. Złożenie wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy. Opłacanie czynszu z góry kwartalnie. Coroczne uczestniczenie w kosztach zbiorowego zarybiania obwodów przez wpłacanie sum wysokość których ustali Urząd Wojewódzki Olsztyński. Sumy te winny być wpłacane jednocześnie z odnośną ratą czynszu dzierżawnego.

Coroczny udział w kosztach utrzymania straży rybackiej w wysokości ustalonej przez Urząd Wojewódzki Olsztyński, względnie w/g uznania tegoż Urzędu utrzymanie straży rybackiej, własnym kosztem.

Pisemne oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem Oferta na dzierżawę rybołówstwa na obwodzie Nr..., na rzece.... winny zawierać:

1) Imię i nazwisko oferenta, jego fach (zatrudnienie) oraz miejsce zamieszkania (dokładny adres).
2) Wysokość oferowanego rocznego czynszu w kilogramach szczupaka I wyboru za 1 km brzegu rzeki.
3) Oświadczenie oferenta o zaznajomieniu się z obwodem rybackim, warunki jego dzierżawy i zobowiązania do ich wykonania (wzór umowy) jest do przejrzenia w Referacie Rolnictwa i Reform Rolnych Starostwa Powiatowego w Piszu.
4) Dowód złożenia wadium w wysokości wyżej ustalonej.
5) Oświadczenie dotyczące kwalifikacji oferenta (odpisy świadectw rybackich) oraz stanu materialnego (posiadany sprzęt rybacki lub wysokość zasobów pieniężnych).

Za Starostę
(—) Z. Kurek
Kier. Ref. Rol. i Ref. Rol.

(422-2)

ŚWIAT się ZMIENIA

Jajka fabryczne, czy naturalne?

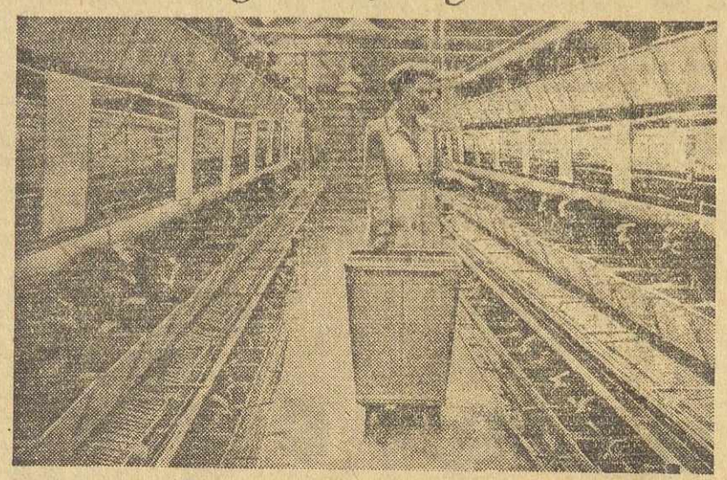

Wzorowy kurnik dla 1.000 kur.

„Fabryczna produkcja" jajek, jaką uprawiają od kilku lat niektórzy hodowcy drobiu w Anglii, znalazła się ostatnio pod ciężkim obstrzałem.

Ta fabryczna produkcja polega na tym, że w olbrzymich halach, podzielonych rzędami swego rodzaju wysokich szaf, zawierających setki, a niekiedy tysiące maleńkich klatek, hodowane są kury, oczywiście rasowe i nośne. Do każdej klatki wkładana jest młoda kurka, licząca 4 do 5 miesięcy życia. W klatkach tych podłoga zrobiona jest z kraty drucianej, przez otwory w niej wypada złożone przez kurę jajko i automatycznie zatrzymuje się w niewielkim korytku na zewnątrz klatki.

Klatka jest tak mała, że nie pozwala kurze na swobodny ruch. W specjalne naczynia hodowca wsypuje odmierzoną dozę ziarna i wlewa pewną ilość wody, wystarczające na dwa dni.

Pozbawione ruchu, systematycznie odżywiane, kury te składają przeciętnie po 200 jajek rocznie. Jest to cyfra znacznie wyższa od przeciętnej, wykazywanej przez kury żyjące na wolności, a wynoszącej 120 jaj rocznie.

Zdawałoby się — wielki sukces systemu „fabrycznego" w produkcji jaj. A jednak po bliższym zbadaniu sukces okazał się wątpliwy. Bardzo drogo wypadło żywienie kur w tym fabrycznym kurniku, urządzenia, obsługa itd. Kury hodowane na wolności żywią się znacznie tańszym kosztem (z wyjątkiem zimy), gdyż same zdobywają sobie część pożywienia darmo, jak owady, robaki, trawę itd.

Co więcej, okazało się, że jajka kur z hodowli „fabrycznej" są znacznie gorszego gatunku: mają bardzo blady kolor żółtka i wodniste białko. (r)

Co mówi prof. Hirszfeld o cechach Rh krwi

Ratujemy chore noworodki

przez całkowitą zmianę ich krwi

Jednym z najciekawszych zagadnień naukowych, będących obecnie „na warsztacie" Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Wrocławskiego są badania i doświadczenia prowadzone przez prof. Ludwika Hirszfelda i jego współpracowników nad cechą krwi, zwaną **Rh.** Cecha ta występuje u 85 proc. ludności o skórze białej. U narodów żółtoskórych znacznie mniej.

Ogólnie znany jest już podział grup krwi na uniwersalną grupę O i grupy A i B. Wiemy, że w razie potrzeby dokonania transfuzji nie można dać osobnikowi posiadającemu grupę A — krwi grupy B, gdyż następuje wstrząs, zagrażający nieraz życiu. Jedynie grupę O można dawać wszystkim.

Jednym z kolejnych cennych odkryć w dziedzinie cech krwi, jest dokonane w latach 1939 i 1940 odkrycie cechy Rh. Cecha ta odgrywa, jak wynika z badań prof. Hirszfelda, poważną rolę w procesach poronień, oraz w zgonach niemowląt.

Na ostatnim posiedzeniu Wrocławskiego Tow. Lekarskiego, podczas bardzo interesującej dyskusji nad zagadnieniem poronień, doc. Krzysztoforski podał dane statystyczne, omawiane na zjeździe lekarzy-ginekologów w Warszawie, z których to danych okazuje się, że w ciągu 12 lat, wskutek poronień naturalnych oraz sztucznych i śmierci noworodków, **UBYŁO KRAJOWI WIELE MILIONÓW DZIECI.**

W swoim odczycie „Immunologia poronień", wygłoszonym na tym posiedzeniu, prof. Hirszfeld oświadczył, że „sprawa poronień gra społecznie większą rolę, niż wiele innych chorób, którym poświęca się główną uwagę".

Na naszą prośbę prof. Hirszfeld udzielił nam następujących wyjaśnień na temat roli czynnika Rh w zagadnieniu poronień i śmierci niemowląt.

— Cechę Rh może odziedziczyć po ojcu lub rzadziej po matce, tworzący się płód. Matka w czasie okresu ciąży wytwarza przeciwciała, przechodzące do dziecka, które je uszkadzają, a czasem zabijają bądź w łonie matki (co powoduje poronienia), bądź natychmiast po urodzeniu. Dzieci takie przychodzą na świat z tak zwaną „chorobą hemolityczną" noworodków. Przejawia się ona albo tak ostrą anemią, że dziecko nie ma sił do życia i umiera po kilku godzinach, bądź ogólnym obrzękiem różnych tkanek, czyniącym z dzieci potworki.

Przez badanie krwi podczas ciąży można stwierdzić narastanie konfliktu i wówczas przygotowuje się odpowiednią krew, którą wstrzykuje się dziecku po urodzeniu.

W WIELU WYPADKACH DZIECKO MOŻNA URATOWAĆ PRZEZ CAŁKOWITĄ WYMIANĘ KRWI. (Zakład Mikrobiologii Uniwersytetu Wrocławskiego z prof. Hirszfeldem na czele może się szczycić tym, że już w kilku przypadkach udało się uratować w ten sposób życie dziecka).

Prace badawcze nad cechą Rh zapoczątkował wrocławski Zakład Mikrobiologii pod kierownictwem prof. Hirszfelda. Prace te rozwijają się dzięki współpracy PCK. Przypuszczalnie w dalszych pracach weźmie też udział Państw. Zakład Higieny. Dokładne poznanie wpływu tych czynników na płody może mieć niezmiernie ważne znaczenie w dziedzinie populacji. (M. Z.)

Dokument inflacji

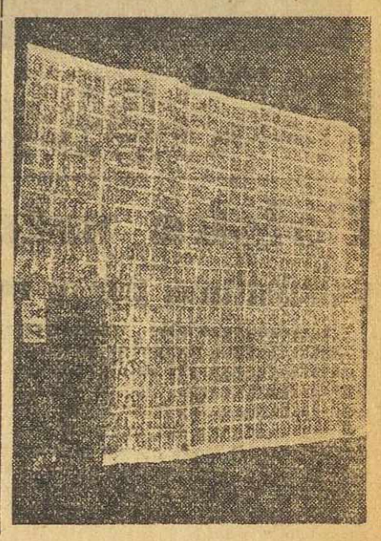

Fotografia nasza jest szczególnym dokumentem, aktualnej w Chinach Czang-Kai-Szeka inflacji pieniądza. Reprodukuje ona zwykły list, kompletnie zalepiony przez znaczki pocztowe, których nominalna wartość wynosi... sto pięć milionów dolarów chińskich.

Ciepłe źródła wśród lodów

WULKAN NA SYBERII

NIEDAWNO POWRÓCIŁ DO MOSKWY P. SZWIECOW, KIEROWNIK JEDNEGO Z ODDZIAŁÓW PÓŁNOCNEJ EKSPEDYCJI, MAJĄCEJ NA CELU BADANIE ZAMARZALNOŚCI WÓD I POSZUKIWANIE NIEZAMARZALNYCH ŹRÓDEŁ W KRAJU JAKUTÓW.

NIŻEJ PODAJEMY URYWKI Z JEGO CIEKAWYCH RELACJI.

Oddział nasz przebył około 2000 km. na jeleniach. Posuwaliśmy się od ujścia rzeki Nery na południe w kierunku koła podbiegunowego. Następnie po rzece Momie skręciliśmy na wschód, a potem przedostaliśmy się do basenu rzeki Kołymy, wpadającej do morza Wschodnio-Syberyjskiego.

Przejeżdżaliśmy przez „biegun chłodu" koło osiedla jakuckiego, Ojmekonu, gdzie średnia roczna temperatura wynosi minus 16 — 17° C, a w styczniu notujemy tam najniższe temperatury Europy i Azji, tj. minus 65 — 68°.

I właśnie tam, w odległości 30 km. od Ojmekonu odkryliśmy niezamarzające źródła wody podziemnej, mające 5° ciepła.

Na północ od Ojmekonu znaleźliśmy znowu kilka ciepłych źródeł. Największe z nich, znajdujące się w okolicy osiedla Sagyr (na wysokości 750 mtr. nad poziomem morza), tryskało spod ziemi z wielką siłą i dawało początek rzeczce, która nie zamarzała na przestrzeni 5 km., chociaż temperatura otoczenia wynosiła minus 40 — 45°. Źródło to zwane przez tubylców „Ułachań-Kel" (Duże jezioro) daje powyżej 3000 litrów wody na sekundę, tj. ilość wystarczającą do zaspokojenia potrzeb dość dużego miasta.

Jak na okolice podbiegunowe, temperatura wody jest b. wysoka, bo wynosi aż plus 8° C. Rzeczka, wypływająca z tego źródła, wpada w odległości 10 km. od niego do rzeki „Arga-Jurach" i w jej dolinie tworzy olbrzymie pole lodowe o powierzchni kilku kilometrów kwadratowych.

Obecnie zbadaliśmy w dolinie rzeki Momy pole lodowe „Ułachan-Taryn", mające przeszło 120 km. kwadratowych. Na jego lodową powierzchnię wypływa stale woda, pochodząca z ciepłego źródła o temperaturze plus 7°. Woda ta szybko paruje i tworzy nad lodowym polem stałe obłoki.

Jednocześnie sąsiednie zbiorniki wody zamarzają do dna.

Ciepłe źródła otoczone są dość niezwykłym krajobrazem. Zamiast niskich, ubogich krzewów i małych karłowatych brzózek północy, widzimy tu nagle stulenią topolę 15-metrowej wysokości, olbrzymie wierzby — iwy i inne wysokie drzewa, wyglądające jak gromada guliwerów w kraju liliputów.

Ciepłe wody obfitują w ryby. Zimuje tu między innymi ryba lipień.

Ciepłe źródła wykryto w najchłodniejszej części Syberii.

Oprac. Maria Kowalewska.

Co słychać na świecie?

Lekarz — reżyser filmowy

W studium leningradzkim filmów naukowo-popularnych od 25 lat pracuje lekarz - reżyser filmowy N. Gałkin. On właśnie jest pionierem filmów medycznych w kinematografii radzieckiej. W ciągu ćwierćwiecza swej pracy Gałkin nakręcił 100 filmów medycznych. Do najciekawszych jego filmów należy wykończony ostatnio „Rak gruczołu mlecznego. Dowiadujemy się z niego, że w niektórych wypadkach medycyna radziecka zwycięża raka, wobec którego do niedawna medycyna była bezradna.

Bardzo interesujący jest film produkcji kijowskiego reżysera, N. Graczewa — „Ci, którzy widzą ponownie". Jest to film o wybitnym radzieckim uczonym, okuliście Fiłatowie i jego szkole. Fiłatow pracuje w instytucji naukowo-badawczej i leczniczej, w której niewidomi ponownie odzyskują wzrok.

Film szczegółowo zaznajamia widza z tym, jak walczy uczony radziecki o uratowanie wzroku. Fiłatow wynalazł nowe metody oraz instrumenty, pozwalające na dokonywanie najbardziej skomplikowanych operacji oka. Stosuje on również metodę przeszczepiania zdrowej rogówki pobranej z oka trupa do chorego oka żywego człowieka.

Treść radzieckich filmów medycznych świadczy o tym, iż nauka radziecka ma w założeniu swym charakter humanitarny, powołana jest do służby dla dobra człowieka. Filmy te są wielką pomocą w kształceniu młodych lekarzy, a także zaznajamiają miliony widzów z najnowszymi osiągnięciami radzieckiej medycyny.

Na podstawie artykułu M. Szaprowa napisał W. B.

LATAJĄCY KOŃ

„Latającym koniem" nazwano wyprodukowany ostatnio w Anglii helikopter pasażerski według projektu słynnego konstruktora włoskiego La Cierva. Helikopter zabrać może na pokład 24 pasażerów i dwie osoby załogi lotniczej. Dysponuje on trzema rotorami, wprawianymi w ruch przez zwykły motor lotniczy. „Latający koń" może wziąć na pokład ładunek wagi trzech ton.

Najwyższy szczyt górski w Związku Radzieckim

Za najwyższą górę na terenie Zw. Radzieckiego uważa się obecnie „pik Stalina", położony w górach Pamiru i będący częścią łańcucha Akademii Nauk. Szczyt ten niegdyś utożsamiany był ze znanym już szczytem Garmo i dopiero prace radzieckiej wyprawy naukowej w r. 1928 wyjaśniły, że nowy, nieznany szczyt należy do innej bezimiennej góry, o wysokości 7495 m.

Szczyt nazwany imieniem Józefa Stalina ma kształt krzywo ściętej piramidy, wiszącej nad lodowcem Fedczenki, jednym z największych na świecie. (D)

Piec hutniczy z wody morskiej

W Anglii istnieje od niedawna fabryka, produkująca specjalny gatunek cegieł do budowy pieców hutniczych.

Cegły te wyrabiane są z magnezji, którą otrzymuje się z wody morskiej. (r)

ODPOWIEDZI LEKARZA

CZYTELNIK CIERPIĄCY NA ROBAKI. Opisywane przez Pana dolegliwości nie zależą tylko od robaków. Niewątpliwie cierpi Pan także na inne choroby, prawdopodobnie na nieżyt żołądka, a może także na gruźlicę płuc i rozedmę płuc. W każdym razie robaków należy się pozbyć. Najlepiej przeprowadzić kurację za pomocą santoniny. Receptę musi wypisać lekarz, który udzieli także wskazówek, jak należy lek ten przyjmować.

STAŁA CZYTELNICZKA B. Ropnie okołozębowe u Pani siostry mogą mieć związek z przebytymi schorzeniami ropnymi. Konieczne byłoby dokładne badanie w warunkach klinicznych. Radzę zwrócić się do Kliniki Dentystyki Zachowawczej Akademii Stomatologicznej w Warszawie przy ul. Narbutta.

Rozrywki umysłowe

pod kierownictwem Wł. Lubnaara i R. Miałkowskiego

9-TY TURNIEJ ZADANIOWY — SERIA III

9. REBUS

Ul. Witold Nowicki z Radości.

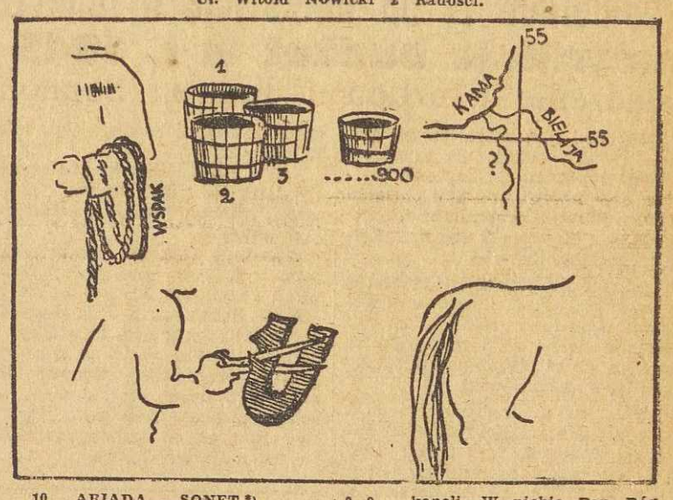

10 ARIADA - SONET *)

Nad. „Spart" z Cieplic.

6—7 9 Papa dziś w nowej chodzi kamizeli,
1—7 mama wyjęła z kasety klejnoty.
4—5 córka w sukience domowej roboty,
9 syn ma kołnierzyk nienagannej bieli.
Przybyli goście, jak każdej niedzieli!
7—3 1 (Na stole kapy, nowy serwis złoty)
4—5 Teraz koncercik, wszak dosyć ramoty.
Zgoda! Więc tato już przy wiolonczeli
8— Mama naciska pianina pedały,
syn pod ciężarem trąby w potach cały
2—3 stęka; gra córka synkopy na flecie.
3—6 Cień lampy pada na kwartet domowej
8—9 kapeli. W niebie Pan Bóg siwogłowy
cieszy się, że tak miło jest na świecie.

———ooo———

Powyższe zadania stanowią trzecią serię IX Turnieju Zadaniowego, którego warunki uczestniczenia podaliśmy przed dwoma tygodniami.

Rozwiązania nadsyłać należy jednorazowo z całego turnieju, w terminie dziesięciodniowym po ukazaniu się ostatnich zadań, pod adresem naszej redakcji, z dopiskiem na kopertach „Dział Rozrywek Umysłowych".

*) Autorem tego typu zadań był bardzo zdolny i popularny szaradzista z przedwojennej „Rozrywki", Ariusz Droski, od którego imienia pochodzi nazwa zadania. Sposób rozwiązania: sylaby rozwiązania znajdują się w poszczególnych wierszach ariady, numeracja ich podana jest przed każdym wierszem. Zaletą tego typu szarady jest to, że unika się zniekształcania treści przez wstawki określeń sylab rozwiązania: „drugi—pierwszy" itp.

E. CALDWELL — AWANTURA w lipcu

27

Po odjeździe Narcissy Cahoun Jeff odebrał telefon od sędziego Ben Allena, który w rozmowie wyraził zdziwienie, dlaczego Curtain nie pojechał do Flowery Branch. Szeryfowi trudno było o tym mówić przez telefon.

— Bardzo się boję o tego Murzyna, Sama Brinsona — powiedział. — Jak tylko zjem cokolwiek, postaram się czegoś o nim dowiedzieć. Nie mogę siedzieć spokojnie i pozwolić, żeby mu się stało coś złego.

Bert usunął mu się z drogi. Jeff przeszedł przez hall i zatrzymał się u wylotu schodów. Nadsłuchiwał przez chwilę zanim zaczął wchodzić. Corra właśnie wyszła z sypialni i skierowała się do kuchni. Jeff idąc na górę czuł zapach gotowanej fasoli i świeżo upieczonego chleba z kukurydzy.

ROZDZIAŁ VIII

TEGO samego dnia w południe Shep Barlow wrócił do domu z oczami przekrwionymi od niewyspania. Od poprzedniego wieczoru włóczył się gdzieś samotnie. Nie golony już był od trzech dni, obecnie włosy jego granatowoczarnej brody przypominały gęsto zjeżone rżysko. Shep był ruchliwym, ale niskim mężczyzną; jego wzrost nie przekraczał pięciu stóp, toteż twarz jego w zestawieniu z niepozorną postacią robiła niesamowite wrażenie.

Sześciu czy ośmiu mężczyzn stojących pod drzewem na dziedzińcu przemówiło do niego ostrożnie, gdy przechodził koło nich. Reszta już się rozeszła, jedni, aby szukać Murzyna, inni, aby zjeść obiad. Shep nie zjawiał się tak długo, że złość i zmęczenie ogarnęły czekający na niego tłum.

Zapowiedział ludziom, żeby nic nie przedsięwzięli, dopóki on nie powróci, toteż mężczyźni spodziewali się go tutaj o wschodzie słońca. Większa gromada udała się na bagna Oconee, podczas gdy mniejsza grupka poszła w przeciwnym kierunku, ku Earnshaw Ridge. Ci, którzy zostali na miejscu, byli zniechęceni zwłoką; w osiemnaście godzin po rozejściu się w okolicy wiadomości o gwałcie nie zabrano się jeszcze do niczego.

Shep miał nadzieję, że odnajdzie Sonny'ego na własną rękę. Chciał go koniecznie złapać sam, by móc nacieszyć się założeniem mu sznura na szyję, po czym ciągnąłby go za samochodem przez cały okręg, zanimby go wydał w ręce tłumu. Ale dotąd nie odnalazł żadnych śladów chłopca.

Mężczyźni pod drzewem patrzyli, jak Shep przechodził przez podwórze. Paru z nich zagadało do niego, ale on nawet nie odwrócił głowy w ich stronę. Zrozumieli z jego zachowania, że nie odnalazł Murzyna i jest w groźnym nastroju.

Przeszedłszy przez schody i ganek Shep rzucił w hallu kapelusz na podłogę i wszedł do jadalnego pokoju. Na progu zatrzymał się jak wryty. Obcy człowiek siedział przy stole i jadł obiad z Katy. Shep był zdumiony, skąd się tu wziął obcy człowiek, chociaż im więcej się w niego wpatrywał, tym bardziej był przekonany, że już go gdzieś widywał. Przybysz miał długą, białą brodę, która sięgała mu prawie do pasa i zmierzwionym włosem okrywała cały przód koszuli.

Stary człowiek nabrał właśnie drżącą dłonią pełną łyżkę czarnego grochu, ale zanim ją włożył do ust, starannie rozgarnął wokół nich brodę.

— Kto to jest? — zapytał Shep wchodząc wolno do pokoju i przyglądając się uporczywie obcemu. — Kto to jest, Katy?

— To dziadzio Harris, papo — odpowiedziała Katy. — Nie zapomniałeś go chyba, prawda, papo?

— Zdaje mi się, że mu mówiłem, by się trzymał z daleka — rzekł nie zwracając się właściwie do nikogo.

Z płonącymi oczyma podszedł do swego miejsca u stołu.

— Skąd on się tu wziął? — zapytał. Stał dłuższy czas za swoim krzesłem, zanim usiadł. — Czego on chce?

Stary człowiek odłożył łyżkę i spojrzał w górę na Shepa, ponad oprawy swych okularów. Broda jego rosła tak osobliwie, że nadawała jego twarzy wiecznie kpiący wyraz. Białe jak śnieg włosy skręcały się w loki pod kościami policzkowymi i opadały spiralnie aż na kamizelkę, jak zwoje karbowanego, białego papieru.

— Jak się masz synu — rzekł do Shepa odzywając się po raz pierwszy.

Patrząc na niego nie podobna było wywnioskować, czy się naprawdę uśmiecha, czy to tylko broda sprawia, że wygląda, jakby się uśmiechał. Gniewało to Shepa, któremu zdawało się, że drwią z niego.

Shep odsunął krzesło z hałasem i usiadł nie odpowiadając mu. Napełnił talerz czarnym grochem i zaczął wpychać go do ust. Nie poprawiło mu to humoru, gdy sięgnął widelcem przez stół po kawałek kukurydzianego chleba i spostrzegł, że cały chleb został już zjedzony.

Dziadzio Harris z miną, która wydała się Shepowi zbyt radosna jak na ostatnie wypadki, rozgarnął brodę na obie strony i podniósł do ust łyżkę z grochem.

— Dziadzio Harris przyszedł z kręgu Smith piechotą aż tutaj, jak tylko usłyszał, co się stało — odezwała się Katy.

— Usłyszał o czym?

— Jak to papo! o czym? O zgwałceniu, naturalnie!

— Nie wierzę w żadne zgwałcenie! Ani wczoraj, ani kiedykolwiek — rzekł cierpko. — Ta kobieta, która sprzedaje broszurki religijne, ułożyła tę bajkę razem z tobą. Nie znalazłem nigdzie śladu tego czarnego, o którym mówiłyście, że to zrobił. To wszystko jest jedno wielkie kłamstwo.

Katy zabrakło tchu. Spojrzała na obu mężczyzn osłupiałym wzrokiem. Nie wiedziała, co powiedzieć.

— Nie widziałem Katy od śmierci jej matki — rzekł dziadek Harris. — Skoro doszła mnie ta wiadomość, natychmiast wyruszyłem prosto tutaj. Chciałem choć jeszcze raz zobaczyć Katy, zanim odejdę.

— Odejdziesz dokąd? zapytał Shep patrząc na niego.

— Odejdę na tamten świat — rzekł dziadek Harris. — Stary już jestem.

Shep obserwował go od niechcenia, z grymasem na ustach.

— Jesteś już trochę za stary, żeby wałęsać się po całym okręgu. Starzy ludzie, jak ty, powinni siedzieć u siebie w domu. Tam jest ich miejsce. — W miarę jak mówił, ogarniał go coraz większy gniew. — Powiedziałem ci już raz, że nie chcę cię tu więcej widzieć.

(D. c. n.)

Związkowcy radzieccy w Warszawie

Delegacja Związkowców radzieckich odwiedziła wczoraj, 24 bm. Warszawską Radę Związków Zawodowych. Na zdjęciu przewodniczący oddziału warszawskiego Zw. Metalowców Hoffman, członek delegacji radzieckiej — Michał Frołow, przewodniczący delegacji Wasyli Cariow, sekretarz Rady Zw. Zawodowych Krawczyk i przewodniczący Rady Zakładowej zakładów „Sierp i Młot", Aleksander Łopuchow.

Polska sztuka ludowa

podziwiana przez całą Amerykę

Pisma amerykańskie zamieszczają ostatnio liczne i pochlebne wzmianki o wystawie ludowej sztuki polskiej, odbywającej obecnie podróż objazdową po Stanach Zjednoczonych. Wyróżniają zwłaszcza eksponaty sztuki ludowej polskiej, podziwiając różnorodność tematów, wykonanie i piękny koloryt oraz rysunek kilimów małżonków Gałkowskich, tkanych na modłę dawnych wyrobów.

Rzeźby w drzewie i glinie, przedstawiające przeważnie postacie Jezusa, Matki Boskiej i Świętych, zyskały również poklask w St. Zjedn., które podziwiają zmysł artystyczny naszego ludu, jak również zręczność wykonania przy pomocy b. prymitywnych środków.

Amerykańską publiczność, licznie zwiedzającą wystawę, uderza mistycyzm bijący z postaci prymitywnie rzeźbionych w drzewie, jak np. „Jezusa Frasobliwego", który siedzi z głową wspartą na ręku. Koncepcja ta, pochodząca sprzed setek lat z biłgorajskiego, gdzie domorośli rzeźbiarze tak przedstawiali Chrystusa w małych kapliczkach przydrożnych, stała się klasyczną postawą Jezusa u nas.

Wystawa sztuki ludowej objedzie całe Stany Zjednoczone, kończąc się w Nowym Jorku.

Jan Bereżyński

„Żywe wydanie dzieł Chopina"

Na drugim koncercie z cyklu „Żywe wydanie dzieł Szopena" w dn. 27 b. m. w „Romie" Jan Bereżyński odegra Balladę As-dur, 12 mazurków, walc, Nocturn oraz wszystkie etiudy z op. 10. Początek koncertu o godz. 18.30.

29 miliardów zł na inwestycje w rolnictwie

przewiduje budżet w r. 1949

Posiedzenie Skarbowej Komisji Sejmowej

23 bm. pod przewodnictwem pos. **Popiela** (PZPR) odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej, na którym pos. Chełchowski (PZPR) referował preliminarz budżetowy Min. Rolnictwa i Reform Rolnych na r. 1949.

Na popieranie produkcji rolniczej, poza przewidzianymi ulgami w podatku gruntowym oraz premiami, co łącznie szacuje się na ok. 7 miliardów zł, przeznacza się w preliminarzu budżetowym ok. 4 miliardów zł.

W preliminarzu budżetowym Min. Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Państwowego Funduszu Ziemi na r. 1949, wpływy w dziale administracji wynoszą 4.840.321.000 zł, wydatki zaś 19.231.449.000 zł, z czego na inwestycje przypada 5.354.000.000 zł, w dziale przedsiębiorstw i zakładów podległych Ministerstwu wpływy majątkowe wynoszą 323 mil. zł, natomiast wydatki majątkowe i inwestycyjne 15.800.000.000 przy wydatkach bieżących w kwocie 350 mil. zł.

W planie inwestycyjnym na cele związane z rolnictwem przewiduje się ogólną sumę 29.365.203.000 zł.

Poważnym czynnikiem w produkcji rolnej i akcji hodowlanej będzie przedsiębiorstwo Państwowe Gospodarstwa Rolne, do którego zadań w r. 1949 należeć będzie m. in. produkcja zwierząt hodowlanych oraz produkcja zbóż i roślin selekcyjnych.

Mówiąc o mechanizacji rolnictwa, referent stwierdza, iż umaszynowienie winno objąć przede wszystkim mało i średniorolne gospodarstwa.

W r. szkolnym 1948/49 istnieje 190 szkół licealnych różnego typu z liczbą 15.298 uczniów.

W dyskusji mówcy stwierdzili, że działalność ministerstwa idzie po linii interesów mało i średniorolnego chłopa.

Wicemin. **Tkaczow** podkreślił, że park traktorowy majątków państwowych dysponuje 12 tys. traktorów.

Min. Rolnictwa i R.R. **Dąb-Kocioł** podkreślił, że dzięki likwidacji odłogów w trzecim roku, po zakończeniu wojny **osiągnęliśmy samowystarczalność w zakresie zbóż.** Jest to wielki sukces naszego rolnictwa, gdyż poza Zw. Radzieckim samowystarczalności tej nie mają inne kraje.

W ŚWIECIE SZTUKI

WASYL CZERNAJEW W SALI YMCA

Znakomity skrzypek bułgarski, Wasyl Czernajew, wystąpi w sobotę dn. 26 b. m. o godz. 19 z własnym recitalem w sali YMCA. W programie Tartini, Bach, Mozart, Paganini, Sarasate i kompozytorzy bułgarscy: Złatow, Paraszkew, Władigerow.

DYSKUSJA ROBOTNICZA O WYSTAWIE PLASTYKÓW „WARSZAWA"

Warszawska Rada Związków Zawodowych urządza 25 b. m. o godz. 17 w sali wystawowej swego gmachu przy ul. Nowy Zjazd 1 IV piętro, wieczór dyskusyjny na temat wystawy malarstwa, grafiki i rzeźby grupy „Warszawa". Wstęp wolny.

Chiny Ludowe niosą wolność i dobrobyt

Rekordy odbudowy bez dolarów

Dotychczasowa pomoc Stanów Zjednoczonych dla nacjonalistycznego rządu chińskiego zamyka się w granicach 4 i pół miliarda dolarów amerykańskich na same tylko wydatki wojskowe. Opublikowane niedawno w Waszyngtonie szczegóły finansowania „chińskiej imprezy" przy prawiają bankierskie koła USA o silny zawrót głowy. Na próżno wydane zostały owe olbrzymie sumy pieniężne. Utonęły one w przepaścistych kieszeniach biurokratów chińskich.

Mao Tse-tung wódz Chin Ludowych.

Łamy pism anglosaskich pełne są trwożliwych rozważań na temat przyszłego, polityczno - społecznego oblicza nowych, zwycięskich Chin. „News Chronicle" przedstawia swym czytelnikom „dramat" angielskich towarzystw handlowych, które od 150 lat żerowały na organiźmie narodu chińskiego, a obecnie będą musiały odejść z kwitkiem.

Wyzwolone bogactwa

Nowa rzeczywistość Chin Ludowych przemawia nie tylko zwycięstwami militarnymi. Fakty i cyfry stwierdzają nieodwracalność zwycięskiego pochodu rewolucji.

170 milionów ludności, co stanowi jedną trzecią mieszkańców tego kraju — jest pod rządami Chin Ludowych. Ponad jedną trzecią część terenów Chin została już wyzwolona spod władzy Kuomintangu. Przeszło dwie trzecie wszystkich linii kolejowych i większość okręgów przemysłowych znalazła się pod władzą ludu chińskiego.

Na obszarach wyzwolonych jest w chwili obecnej blisko 4/5 wszystkich bogactw węglowych i pokładów rudy żelaznej kraju, 2/3 plantacji bawełny, 50 proc. całej powierzchni ziem ornych Chin (Mandżuria), 45 proc. pogłowia bydła, podstawowe bogactwa leśne kraju oraz główne ośrodki wydobycia złota, ropy naftowej i innych cennych surowców.

Egzamin zdany celująco

Podczas gdy suma 650 milionów dolarów, przekazana Kuomintangowi przez UNRRA „nie wystarczyła" na odbudowę najmniejszego nawet okręgu przemysłowego, na terenie tylko jednej wyzwolonej Mandżurii, bez żadnej pomocy z zewnątrz, lud odbudował cały przemysł drzewny, dwie trzecie wszystkich elektrowni, połowę przemysłu włókienniczego oraz uruchomił wszystkie kopalnie węgla i 90 proc. linii kolejowych.

W północnej Mandżurii do 15 listopada ub. r. wydobyto 5 miln. ton węgla, a średnie wydobycie w roku 1948 — przewyższało o 67 proc. wydobycie z okresu okupacji japońskiej. Produkcja złota osiągnęła 110 proc. planu. W ciągu I półrocza 1948 r. wyprodukowano o 100 proc. więcej energii elektrycznej, niż w tym samym okresie 1947 r. Odbudowano 4.000 km linii kolejowych.

Reforma rolna rozwiązała głód ziemi 80 proc. chłopów, a przeprowadzana obecnie reforma nauczania likwiduje analfabetyzm, a z nim od wieczną ciemnotę i zacofanie.

Na wiosnę roku 1949 powierzchnia zasiewu pól wzrośnie o 12 proc., a zbiory — o 20 proc. Odbudowane zostaną wszystkie elektrownie, linie kolejowe i kopalnie węgla.

Prawdziwi oswobodziciele

Dlatego wszędzie, gdzie wkraczają wojska ludowe, witają je transparenty z napisami „Witajcie — oswobodziciele!"

Wszędzie tam, gdzie wkraczają żołnierze - oswobodziciele, nastaje wzorowy ład i porządek. Muszą to przyznać, chcąc nie chcąc, nawet amerykańscy korespondenci reakcyjnych pism.

J. Steel, korespondent „New York Herald Trjbune", pisze, iż wojska ludowe puszczają wolno tych żołnierzy kuomintangowskich, którzy chcą powrócić do swych domów, dając im odprawę i żywność na drogę.

Specjalny sprawozdawca wojenny „Times'a" i „Manchester Guardian" wyjawia niechętnie, iż „komuniści zachowują się niesłychanie poprawnie; nie ma żadnych aktów terroru wobec cudzoziemców".

Chiny Ludowe odnoszą nie tylko olbrzymie sukcesy militarne, ale umacniają również coraz silniej swą władzę na niezmierzonych obszarach chińskiej ziemi.

Jan Lachowicz

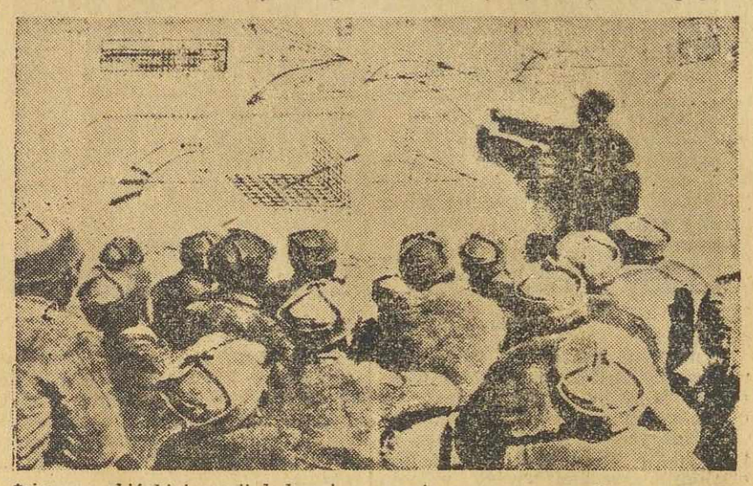

Żołnierze chińskiej armii ludowej, w czasie przerwy w walkach, słuchają wykładu instruktora.

Robotnicy polscy w obronie pokoju

Masowe wiece w zakładach pracy

W zakładach pracy na terenie całego kraju odbywają się w dalszym ciągu wiece, na których polski świat pracy manifestuje swą solidarność z pokojową polityką Zw. Radzieckiego i piętnuje działalność anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych.

Pracownice **fabryk grudziądzkich** zorganizowane w Zw. Metalowców, urządziły zebranie manifestacyjne pod hasłem: „Kobiety w szeregach obrońców pokoju".

W zakładach przemysłowych **Wrocławia, Dzierżoniowa, Kłodzka, Wałbrzycha** i innych miejscowościach Dolnego Śląska odbyły się manifestacje załóg fabrycznych na rzecz pokoju.

„Wyrażamy pełną solidarność z polityką demokracji ludowej, prowadzonej w interesie milionów prostych ludzi całego świata" — czytamy w rezolucji, uchwalonej przez robotników fabryki **„Archimedes"**.

W **Stołczynie pod Szczecinem** odbył się wiec robotników na którym delegat KC PZPR **Bibrowski** wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Na wszelkie knowania podżegaczy wojennych odpowiemy wzmożoną pracą nad odbudową zniszczonego kraju".

Robotnicy Torunia uchwalili rezolucję, w której witają oświadczenie Generalissimusa Stalina, wyrażające niezłomną wolę pokojową Zw. Radzieckiego.

W hucie **„Sosnowiec"** odbyło się zebranie robotników, na którym referat o sytuacji międzynarodowej wygłosiła przedstawicielka KC PZPR **Łosińska.** W dyskusji podkreślano solidarność klasy robotniczej Polski z radziecką polityką pokojową.

„Naszą odpowiedzią imperialistom amerykańskim — powiedział robotnik Urbańczyk — będzie wytężona praca nad szybkim zrealizowaniem dobrobytu klasy robotniczej Polski i przyśpieszenie marszu ku socjalizmowi".

12 tys. izb dla metalowców w r.b.

W r. b. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego przeznaczył ponad 2.180 mil. zł. na budowę i remonty mieszkań dla swoich pracowników.

W ramach tych kredytów wyremontuje się oraz wybuduje 12 tys. izb mieszkalnych.

Towarzystwo Burs i Stypendiów

stowarzyszeniem wyższej użyteczności

Towarzystwo Burs i Stypendiów RP uznane zostało z dn. 1 lutego za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Towarzystwo Burs i Stypendiów RP, obecnie działające jako stowarzyszenie zarejestrowane, jest instytucją, odpowiadającą nowoczesnym demokratycznym postulatom, stwarzającą najdogodniejsze warunki dla kształcenia i rozwoju młodzieży polskiej.

Prowadząc szeroko zakrojoną akcję na odcinku organizowania i rozbudowy burs oraz systemu stypendialnego, TBS zmierza do urzeczywistnienia celów szczególnie użytecznych zarówno dla interesu społecznego, jak i Państwa.

Uznanie Towarzystwa Burs i Stypendiów za stowarzyszenie wyższej użyteczności ułatwi Towarzystwu urzeczywistnienie statutowych celów.

Za mało osób

jedzie na wczasy zdrowotne

Wydział wczasów Rady Zw. Zawodowych dysponuje miesięcznie 320 miejscami w domach kuracyjnych. W styczniu br. miejsca te były wykorzystane zaledwie w 35 proc., a w lutym w 50 proc. Znaczna ilość miejsc, jak widać, jest niewykorzystana.

Przyczyną tego zjawiska jest mała ilość skierowań do komisji kwalifikującej na wyjazd, wydawanych przez lekarzy rejonowych.

Wczasy zdrowotne przeznaczone są dla osób bardziej wyczerpanych pracą. Tymczasem lekarze kierują tam tylko ludzi chorych. Sprawa ta wymaga sprostowania. (mg)

Metalowcy radzieccy

zwiedzają Warszawę

Na zaproszenie zarządu głównego Zw. Zaw. pracowników metalowych przybyła do Polski delegacja radzieckich Związkowców z przewodniczącym KC Zw. Zaw. robotników budowy maszyn rolniczych Cariowem na czele. Delegacja radziecka będzie uczestniczyła w zjeździe Centralnego Związku Metalowców.

W dniu 24 b. m., goście radzieccy zwiedzili trasę W—Z oraz Państwowe Zakłady Optyczne. W godzinach popołudniowych odwiedzili warszawską Radę Zw. Zaw., interesując się żywo działalnością polskiego ruchu zawodowego. Gości szczególnie interesowała sprawa szkolenia kadr aktywistów związkowych oraz sprawa rozwoju czytelnictwa wśród robotników.

Związkowcy radzieccy odwiedzili także Centralną Komisję Związków Zawodowych. (mg)

Od niebiańskiej ciszy do... trzęsienia ziemi

Drogo kosztuje zdrowie w Szwajcarii

(Korespondencja własna »Życia«)

Davos, w lutym

Zima w tym roku, a raczej w ubiegłym zaczęła się w Szwajcarii dość wcześnie.

I, nie wiedzieć czemu Szwajcarzy wyrokują: zima przyszła prędko i prędko odejdzie. Zanim to nastąpi — trwa tzw. pełny sezon w miejscowościach kuracyjnych; będzie on się ciągnął dla wczasowiczów włącznie do marca, dla chorych zaś, niestety... cały rok.

Cicho i drogo

W sanatoriach głównych miejscowości kuracyjnych Leysin, albo Davos, położonych wysoko ponad poziom morza (1500 — 1600 m) panuje niebiańska, czy podniebna cisza. Białe pokoje, pielęgniarki, ubrane w śnieżne fartuchy, poruszają się prawie bezszelestnie, niby anioły. Są przesadnie uprzejme w stosunku do chorych. Przylepione zawsze do ust zdania: „Dzień dobry", a później „Dobrej nocy", pieczętują nudę ludzi, złożonych chorobą.

Równie przesadnie pielęgniarki „boją się"... lekarzy. Ci ostatni swoje wizyty odbywają szybko, przemykają się jak narciarz. Chorzy czasem, mimo wszystko, chcieliby krzyknąć na tę „opiekę", bo cena pobytu bolesna. Za dobę płaci się tu około 5.000 zł!

Zresztą chorzy dostają zawrotów głowy i „krzyczą" nierzadko także od zastrzyków streptomycyny. W Szwajcarii stosują ją powszechnie w każdym sanatorium, według wskazań lekarza — oczywiście. Ale te „wskazania" nie są proste, czasem kręte, jak wąwozy i przełęcze. Wiadomo, że streptomycyna „pomaga" w leczeniu gruźlicy, jednak nie w każdym wypadku. Tak, że z użyciem streptomycyny trzeba być bardzo ostrożnym, gdyż daje ona często złe, szkodliwe objawy uboczne. Jakie?

Rewolucja streptomycyny

Ze statystyki jednego z sanatoriów w Davos wynika, że w 30% rozmaite wysypki na skórze, w 80% zaburzenia ze strony centralnego układu nerwowego. Chory przedstawia sobą taki widok: chodząc traci równowagę, chwieje się, ma osłabioną pamięć rzeczy bieżących, niedowidzi (o czym w swoim czasie słusznie pisało „Życie", przestrzegając przed zbyt pochopnym wstrzykiwaniem streptomycyny). Przy tym apatia, gonitwa myśli i raptowne „podskoki" temperatury. Bodaj są one bardziej niebezpieczne od... podskoków łyżwiarskich, czy tych amatorów „co uprawiają narty".

Komunikuję o rzeczy nowej z ostatniej chwili, co ma duże znaczenie ekonomiczne, nie akcentując już lekarskiego. Doświadczenia szwajcarskie (a jak dotąd wstrzykuje się tu streptomycyny najwięcej na świecie, bijąc rekordy amerykańskie...) **idą w kierunku zmniejszenia dozy tego leku.** Całą kurację oblicza się na 100 g, nie jak dotychczas 150 — 200 g. Zważywszy, że streptomycyna jest bardzo droga, gra to olbrzymią rolę w masowym użyciu. Należy więc trochę hamować szał streptomycynowy.

Sport trzęsie sanatorium

W Davos, centrum narciarsko-łyżwiarskim, padają też rekordy sportowe. W dniach zawodów łyżwiarskich, czy meczów hokejowych wszystko drży, jak by się odbywało... trzęsienie ziemi. Tak „reaguje" publiczność, hałasując mieszaniną języków francuskiego, niemieckiego, włoskiego, angielskiego... Istna wieża Babel.

Nie tylko dlatego znany prof. Bruner (również swego rodzaju rekordzista światowy!) operacje przeprowadza w Zurichu. Jest on po prostu tam profesorem uniwersytetu. Zdobył sławę, sięgającą poza Europę — w chirurgii płuc, zwłaszcza w tzw. torakoplastykach. Do jego kliniki kierowani są od czasu do czasu i lekarze z Polski, w celu zaznajomienia się z metodami i sposobami wybitnego chirurga płuc. Korzystają oczywiście wiele; wydaje się, że te „skierowania" polskich lekarzy mogłyby być nieco częstsze... Z pewnością ma tę sprawę na uwadze nasze Ministerstwo Zdrowia. Podciąga to naszą (i tak nie nisko stojącą) medycynę wzwyż.

Dr Anatol Mikułko

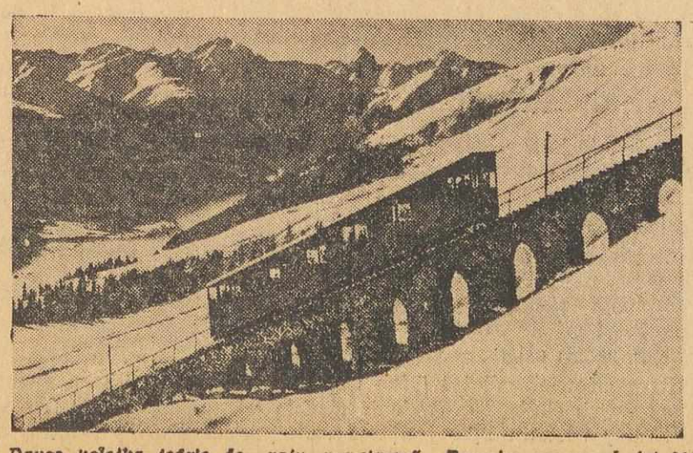

Z Davos kolejka jedzie do „raju narciarzy" — Parsełm na wysokości 2600 m

Z KRAJU

(obsługa własna)

DORSZ OLBRZYM

GDYNIA. Na głębi gdańskiej rybacy złowili wspaniały okaz dorsza długości 1 m 25 cm, wagi 21 kg.

Jest to okaz na Bałtyku niespotykany. Największa wielkość dorsza bałtyckiego wynosi 60 cm.

ZMP-owcy POMAGAJĄ CHŁOPOM

WROCŁAW. Brygady aktywistów wojewódzkiego zarządu ZMP we Wrocławiu roztoczyły opiekę nad ośrodkami maszynowymi i wsiami Dolnego Śląska.

Grupy dekarzy, stolarzy, cieśli i ślusarzy spośród ZMP-owców wrocławskich przeprowadzają naprawę pługów, siewników, maszyn rolniczych oraz domów najbiedniejszych rolników.

DAR ROBOTNIKÓW PAFAWAGU

WROCŁAW. Pracownicy Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu współzawodniczyli w wyścigu pracy z kopalnią „Victoria" w Wałbrzychu. Załoga Pafawagu wygrała współzawodnictwo, uzyskując milion złotych premii, które postanowili przeznaczyć na rzecz komitetu radiofonizacji kraju, w szczególności Dolnego Śląska.

DOM SZKOLENIA INWALIDEK CYWILNYCH

GRUDZIĄDZ. Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej na Pomorzu uruchamia w roku bież. pierwszy w Polsce Dom Szkolenia Inwalidek Cywilnych w Grudziądzu.

W Domu tym kobiety będą mogły nauczyć się różnych zawodów. W czasie trwania nauki otrzymają bezpłatne pomieszczenie i wyżywienie oraz opiekę lekarską.

FABRYKA TRANU NA TRAWLERZE

GDAŃSK. Budowany obecnie przez Gdańską Stocznię trawler dalekomorski posiadać będzie maszyny o mocy 1.100 KM. Jego nowoczesne wyposażenie rybołówcze pozwoli na roczny odłów 2.000 t. ryb. Na trawlerze będzie zainstalowana silna radiostacja oraz mała fabryka tranu leczniczego. Fabryka ta będzie w stanie produkować do 10 t. tranu leczniczego w czasie jednego rejsu.

NOWE TERENY ŁOWNE

KOŁOBRZEG. Akcja połowów próbnych prowadzona z Kołobrzegu i Darłowa dała wyniki zadowalające. Nowe łowiska są bogate w rybę i nie ustępują w niczym rejonowi gdyńskiemu.

W rejonie kołobrzeskim rybacy osiągają w pogodne dni po 2 tony dorsza oraz pewną ilość szprotów i śledzi. W rejonie Darłowa rybacy łowią do 2 ton dorsza, 400 kg śledzia i ok. 150 kg szprotów na jeden kuter.

Wytwórnie Sprzętu Komunikacyjnego

ZATRUDNIĄ:

a) INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW, TECHNIKÓW - MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW, ŚLUSARZY, TOKARZY, SZLIFIERZY, FREZERÓW (na wyjazd).
b) KIEROWNIKA ODDZIAŁU kosztów własnych, STARSZYCH KSIĘGOWYCH, KSIĘGOWYCH samodzielnych.
c) KIEROWNIKA WYDZIAŁU ZAOPATRZENIA oraz REFERENTÓW ZAOPATRZENIA z wykształceniem technicznym, TECHNOLOGA względnie TECHNIKA z praktyką do spraw importu,
d) BIEGŁE MASZYNISTKI, STENOTYPISTKI.

Podania z życiorysami przesyłać pocztą lub składać osobiście w biurze Wydziału Personalnego W.S.K. Okęcie, dawniej „Skoda" Szosa Krakowska, dojazd tramwajem Nr. 7. K 1047-0

Jednostka Wojskowa - Warszawa Cytadela

Zatrudni od zaraz:

A. W WYDZIALE BUDOWLANYM:
1. WYSOKO KWALIFIKOWANYCH KALKULATORÓW
2. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH
3. INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW
4. INŻYNIERÓW INST. WOD.-KAN i C.O.
5. TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

B. W WYDZIALE KWATERUNKOWYM:
1. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH
2. INŻYNIERÓW WOD.-KAN. i C.O
3. INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW
4. INŻYNIERÓW MIERNICZYCH

Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej przemysłu budowlanego. Oferty wraz z życiorysem składać odnośnie Wydziału Budowlanego w pokoju nr. 65, zaś w odniesieniu Wydziału Kwaterunkowego, pokój nr. 50. K 1049-0